

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Grobłowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie, 8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld., do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 210.

BYDGOSZCZ, środa dnia 14 września 1927 r.

Rok XXI.

Sens polskiej propozycji.

(Koresp. własna „Dziennika Bydg.“).

Paryż, we wrześniu.

Liga Narodów nie jest nad-państwem: jest to wolny związek państw niepodległych dla rozwoju i organizowania życia międzynarodowego na zasadach ogólnikowo wypisanych w pakcie. Głównym celem Ligi jest zapewnienie swym członkom **bezpieczeństwa**; głównym środkiem dla osiągnięcia tego celu jest obowiązkowy **arbitraż** (sąd rozjemczy); głównym wynikiem takiego zorganizowania pokoju byłoby **rozbrojenie**, a przynajmniej ograniczenie zbrojeń. Tych prostych, rzeczywistości odpowiadających określeń opinia polska zapomnieć nie powinna. — Jeśli polityk polski chce zasługiwać na miano realisty — taką właśnie definicję Ligi Narodów musi przyjąć. Dopiero wówczas ma prawo stwierdzić, że ani ów cel nie jest jeszcze osiągnięty, ani na ów **środek** większość państw się jeszcze nie zgodziła. Nic więc dziwnego, że i o **wyniku** mówić jest przedwcześnie.

Z tego wszystkiego dobrze sobie zdaje sprawę ogół państw do Ligi Narodów należących. Ale państwom większym nie zależało specjalnie na rozbudowie Paktu i wzmocnieniu Ligi. Nie zależało na tem W. Brytanji, która traktowała Ligę w pierwszej fazie jej istnienia za wygodny teren dla manewrów jej dyplomacji. Nie zależało na tem Francji, która odnosiła się początkowo do Ligi z przesadną obawą i nieufnością. Nic dziwnego: instytucja była nowa i mało kto przewidywał dokładnie jak będzie funkcjonowała. Jedynie małe państwa, zarówno europejskie jak i amerykańskie popierały Ligę od początku bez zastrzeżeń, a nawet z wyraźną tendencją nadawania wszystkim przepisom paktu charakteru sztywnego i obowiązującego.

Kiedy Francja, Polska i Mała Ententa spostrzegły się, że w pakcie Ligi są zarodki jurystycznej organizacji zapewniającej Europie **status quo** (obecny układ karty politycznej) stosunek ich do Ligi zmienił się zasadniczo. Z chłodnego stał się ciepłym, a państwa wyżej wymienione zbliżyły się ideowo do t. zw. grupy europejskich państw neutralnych, oraz do grupy państw Ameryki środkowo-południowej. Z tej współpracy zrodził się w roku 1924 sławny **Protokół Genewski**, będący pierwszą poważną próbą rozbudowania paktu. Ale w marcu 1925 r. stoperedował protokół sir Austen Chamberlain. Na jego miejsce powstały układy Locarneskie, odnoszące się tylko do siedmiu państw europejskich i to jeszcze w stopniu niejednakowym.

To ogółowi państw do Ligi Narodów należących oczywiście nie wystarcza. Bardzo dobrze, że powstają układy regionalne, na które zresztą zezwala art. 21 paktu, bo wzmocniają one szanse pokoju, ale członkowie Ligi mają obowiązek rozszerzać postanowienia paktu, oraz wypełniać jego luki. Jedną z najpoważniejszych takich luk określa punkt 8-y art. 15-go paktu (artykuł ów określa ustanowienia Rady Ligi w razie kie-

Zamordowanie wicekonsula włoskiego w Paryżu.

Osoba mordercy okryta tajemnicą.

Paryż, 12. 9. (PAT) W konsulacie włoskim zaszedł wypadek następujący: O godz. 9,30 rano przybył do konsulatu pewien interesant, żądając widzenia się z wicekonsulem. Z powodu nieobecności wicekonsula oświadczył on, że zaczeka na jego przybycie. Wprowadzony wreszcie do gabinetu wicekonsula, nieznanomy odrazu strzelił doń dwukrotnie, raniąc go w prawą rękę i lewą pierś. Sprawca zamachu usiłował zbiec, lecz został schwytyany przez funkcjonariuszów konsulatu oraz pełniącego tam służbę policjanta. Na zapytanie o motywy czynu odmówił on udzielenia odpowiedzi. O ile wiadomo, dowiadywał się on kilkakrotnie o możliwość udzielenia przez władze włoskie paszportu zagranicznego przebywającej we Włoszech żonie. Zabójca ma być emigrantem włoskim.

Ranny konsul Nargini zmarł niebawem.

Paryż, 12. 9. (PAT) Zabójca wicekonsula włoskiego Narginiego, zaprowadzony do komisariatu policji dostał ataku nerwowego. Przewieziono go do szpitala. Dyżurny lekarz odmówił jednak przyjęcia go na kurację i zastosował tylko zastrzyk morfiny. Po powrocie do komisariatu atak nerwowy ponowił się. Zabójca odmawia w dalszym ciągu odpowiedzi na wszelkie pytania.

Paryż, 12. 9. (PAT) Zabójca wicekonsula włoskiego, został osadzony w więzieniu Sante. Nazwisko jego nie zostało dotychczas ustalone.

Briand polecił wyrazić ambasadorowi włoskiemu w imieniu swoim i rządu ubolewanie z powodu wypadku.

Upadek Prus Wschodnich pod rządami Berlina.

Niepodległość Prus Wschodnich jest koniecznością.

Berlin, 12. 9. (PAT) W sobotę i niedzielę obradował tu zjazd związku patriotycznych prusaków Prus wsch. i zachodnich. Podczas zjazdu wygłoszono szereg obszernych referatów o obecnym położeniu Prus wschodnich i zachodnich oraz Gdańska. Radca regencji królewieckiej dr. Rohde wskazał m. in. na **upadek gospodarczy Prus wschodnich**, zwłaszcza Królewca, który **stracił obecnie swoje terytory zbytu w Prusach zachodnich i Poznańskim, oraz przestał być punktem komunikacyjnym do Rosji**. Liczba **upadłości w Prusach wschod-**

nich, według zestawień referenta, ma teraz wynosić **250% liczby upadłości przedwojennych**. Dr. Rudolph z Gdańska w wielkim przemówieniu podniósł niebezpieczeństwo, grożące Gdańskowi ze strony Polski, zwłaszcza wskutek zblżenia polsko-angielskiego. Nauczyciel Goetz natomiast szeroko omawia „tolerancyjną“ politykę szkolną Niemiec, która ma być rzekomo nacechowana niezwykłym poszanowaniem języka polskiego ludności w okolicach Małorga.

Znowu ofiary sądów bolszewickich.

Dwunastu rzekomych szpiegów angielskich skazanych na śmierć.

(z) **Moskwa, 13. 9. (Tel. wł.)** Leningradzki sąd wydał wyrok w procesie o rzekome szpiegostwo na rzecz Anglii, **skazując 12 oskarżonych na ka-**

re śmierci, resztę na ciężkie więzienie. Rozprawa trwała zaledwie 12 godzin, mimo że na ławie oskarżonych zasiadło 52 podsądnych.

dy zostanie jej przekazany spór międzynarodowy grożący wypowiedzeniem wojny). W punkcie tym czytamy: „Jeżeli jedna ze stron będzie twierdziła i Rada uzna, że spór dotyczy sprawy, którą prawo międzynarodowe pozostawilo wyłącznej kompetencji tej strony, to Rada stwierdzi to w sprawozdaniu, nie zalecając żadnego rozwiązania“.

Innymi słowy, jeśli dwa państwa pokłócą się o to, że jedno np. nie wpuszcza do siebie emigrantów drugiego; jeśli spór ten oddany zostanie do rozstrzygnięcia Radzie Ligi i jeśli ta orzeknie na korzyść jednej ze stron, że może ona postępować tak jak postępuje, bo to jej sprawa „wewnętrzna“ — to w takim razie strona poszkodowana (albo uważająca się za taką) będzie miała prawo uciec się do wojny. Jest to jedna z

tych „wojen jurystycznych“, o jakich mówi się nieraz w Genewie, wskazując na lukę paktu.

Otóż rząd polski postanowił na obecnym Zgromadzeniu Ligi Narodów wystąpić z propozycją, mającą na celu wypełnienie luki, na jaką wskazuje punkt 8 art. 15-go. Propozycja p. Sokala — opracowana przez dwu znakomitych polskich prawników, a mianowicie **prof. Michała Rostworowskiego**, rektora un. krakowskiego, oraz p. Szymona Rundsteina, radcy prawnego naszego M. S. Z. — jest pomysłem dobrym. — Przedewszystkiem **dobrze jest, że nasza dyplomacja zdobyła się na posunięcie samodzielne**, że zaczyna z kolei manewrować, bo dotychczas stale była manewrowana. Mam jednak wrażenie, że posunięcie nie było dostatecznie przygotowane dyploma-

tycznie. Nie wiemy, jak było w Londynie, ale w Paryżu stanowczo za późno poinformowaliśmy naszych sojuszników o naszym zamiarze. Tem się tłumaczy zły humor p. Brianda z dwu pierwszych dni Zgromadzenia, bo nie wiedząc dokładnie o co chodzi wyobraził on sobie, że robimy coś, co deprecjonuje Locarno.

Jest rzeczą bardzo znamioną, że pozatem (przeciwko propozycji polskiej zarysowała się zaraz kontrakcja ze strony mocarstwa, które niczego się nie lęka, a żadnych zobowiązań brać na siebie nie chce (W. Brytanja), oraz dwu innych mocarstw, które w pewnych okolicznościach radeby właśnie przeprowadzić „wojnę jurystyczną“ (Niemcy i Włochy). Pod ich wpływem propozycja nasza, która miała początkowo przybrać formę paktu międzynarodowego, zredukowana została do platonicznej bardzo rezolucji, jaką ma uchwalić Zgromadzenie. Nie ludźmy się: taka rezolucja niema żadnej wartości prawnej. Będzie to tylko manifestacja bez jutra. Państwa do Ligi należące obowiązują te tylko jej uchwały, które ratyfikowane są przez poszczególne parlamenty.

Kazimierz Smogorzewski.

Warszawa zdrząta.

Warszawa, 13. 9. (tel. wł.) W nocy z 12—13 odczuto w stolicy, zwłaszcza na krańcach miasta, nieznaczne drżenie. Ponieważ wczoraj nadeszły wiadomości z Lublina i ze Lwowa o wyraźnym trzęsieniu ziemi, nieulega wątpliwości, że zjawisko było odbiciem trzęsienia, które nawiedziło Rosję południową.

Sowiety wyprzedają swe zapasy złota.

Wiedeń, 12. 9. (PAT) „Wiener Allgemeine Ztg.“ donosi, że rząd sowiecki wobec trudności uzyskania kredytu w Ameryce i Anglii, zdecydował się sprzedać część swych zapasów złota. Bank Rzeszy zakupił niedawno złota za 1 milion funtów od rosyjskiego banku państwa. Dalsze transakcje mają nastąpić wkrótce.

Ucisk opozycji na Litwie.

Do Polski zbiegło dwu posłów socjalistów litewskich.

Wilno, 12. 9. PAT. Dnia 9 bm. na odcinku granicy polsko-litewskiej koło Olkienik przekroczyli nielegalnie granicę z Litwy do Polski dwaj posłowie do sejmiku litewskiego Jozas Poplauskas i Jozas Kiedrys, obaj należący do frakcji socjal-demokratycznej. Zbiegli oni na terytorjum Polski w obawie przed represjami rządu litewskiego i dnia 10 bm. zgłosili się do władz wojewódzkich z prośbą o udzielenie im przytułku. Władze wojewódzkie przychyliły się do tej prośby, udzielając posłom litewskim prawa azylu.

Warszawa, 13. 9. (Tel. wł.) Z Kowna donoszą, że posłowie: Poplauskas i Kiedrys, którzy zbiegli do Wilna, są **poszukiwani przez rząd litewski, jako wmieszani w zaburzenia**.

Dalszy ciąg generalnej dyskusji w Lidze Narodów.

Genewa, 12. 9. (PAT) Szwajc. ag. tel. Na dzisiejszym przedpołudniowym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów przekazało do trzeciej komisji **rezolucję holenderską**, która wypowiada się za kontynuowaniem prac przygotowawczych do międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej. Następnie Zgromadzenie przyjęło do wiadomości z serdeczną wdzięcznością fakt ofiarowania przez pewną grupę obywateli amerykańskich Lidze Narodów kwoty **2 milionów dolarów na założenie wielkiej biblioteki**.

Z kolei Zgromadzenie przystąpiło do dalszego ciągu dyskusji ogólnej nad sprawozdaniem Rady Ligi Narodów.

Pierwszy zabrał głos prezydent związku szwajcarskiego **Motta**. Na wstępie podał on krótki rys historyczny działalności Zgromadzenia Ligi od chwili powstania, przyczem podkreślił w szczególności **znaczenie Ligi dla sprawy pokojowego załatwienia zatargów międzynarodowych**. Następnie mówca zwrócił uwagę na szereg umów, dotyczących postępowania pojednawczego i sądownictwa rozjemczego, zawartych przez Szwajcarię z innymi krajami i przedstawiających doskonały przykład dla innych państw. W dalszym ciągu prezydent podkreślił oświadczenie min. Stresemanna w sprawie uznania klauzuli obowiązkowego arbitrażu międzynarodowego trybunału sprawiedliwości w Hadze, poczem powitał rezolucję polską i holenderską, które głoszą zasadę pokojowego regulowania wszelkich konfliktów. W zakończeniu wywodów mówca zalecił, aby Rada Ligi Narodów ważniejsze sprawy rozpatrywała na posiedzeniach publicznych. Przemówienie prezydenta Motty przyjęte zostało żywymi oklaskami.

Genewa, 12. 9. (PAT) Szwajc. ag. tel. W dalszym ciągu posiedzenia Zgromadzenia Ligi Narodów przemawiał **rumuński delegat Lupu**, który zwrócił się do Zgromadzenia z gorącym apelem wytrwałego kontynuowania wysiłków w celu zorganizowania pokoju i zwalczania wojny.

Z kolei szef delegacji kanadyjskiej **Dandurand** wypowiedział się w sposób stanowczy za likwidowaniem konfliktów międzynarodowych w drodze sądownictwa rozjemczego. Powitał on z zadowoleniem w imieniu swego kraju doniesłe decyzje światowej konferencji gospodarczej oraz gorąco zalecał skuteczną **opiekę nad mniejszościami narodowymi i wyznaniowymi we wszystkich częściach świata**. Mówca powołał się

przytem na Kanadę, która potrafiła szczęśliwie rozwiązać problem mniejszości.

Delegat Chile **Villegas** poparł w swoim przemówieniu propozycję polską i holenderską.

Sprawa rozbrojenia.

Genewa, 12. 9. (PAT) Dziś po południu przystąpiły do pracy trzy komisje Zgromadzenia Ligi Narodów, a między nimi komisja trzecia **rozbrojeniowa** pod przewodnictwem ministra **Benesza**, która rozpoczęła generalną dyskusję nad całokształtem spraw dotyczących **rozbrojenia**. Głos zabierali **Loudon** (Holandia) i **Pandler** (Szwecja). Komisja zajmie się zbadaniem rezolucyj przygotowawczego komitetu rozbrojeniowego oraz **wniosekami polskim i holenderskim**.

W ciągu dyskusji **Loudon** stwierdził, że w pierwszym czytaniu projektu wzmiankowanego przygotowawczego komitetu rozbrojeniowego nie osiągnięto porozumienia, niemniej jednak, zdaniem mówcy, nie może być mowy o niepowodzeniu dotychczasowych prac komisyjnych w sprawie rozbrojenia. Następna sesja komisji rozbrojeniowej winna być, zdaniem delegata holenderskiego, **gruntownie przygotowana**.

Niemcy radziby pogodzić się z Polską.

Warszawa, 13. 9. (tel. wł.) „Ekspressowi Porannemu“ donosi z Genewy jego korespondent, znany podróżnik **Ossendowski**, że **Chamberlain** podkreślił w rozmowie z nim doniosłość roli Polski, w zakresie wysuniętych przez nią projektów. Redaktor zaś „Frankfurter Zeitung“ **Dewall**, zbliżony do **Stresemanna**, okazał przed **Ossendowskim** wielkie niezadowolenie ze stosunków polsko - niemieckich i wskazał na konieczność **prędkiego porozumienia**. I **Stresemann** jak utrzymują, ma mieć to samo zapatrywanie.

Rodzi się Locarno bałkańskie.

Warszawa, 13. 9. (tel. wł.) Pisma donoszą z Genewy, że na konferencji jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych z **Briandem** i **Chamberlainem** osiągnięto porozumienie, do którego przylączyły się **Włochy**. Mocarstwa nadmienne zgodziły się zasadniczo na organizację **Locarna bałkańskiego** w postaci paktów regionalnych.

Oficjalny rezultat wyborów w Jugosławii.

Pogrom Pasiczowców.

Białogród, 12. 9. (PAT) Dziś w południe ogłoszone zostały następujące wyniki wyborów: stronnictwo radykalne otrzymało 110 mandatów (poprzednio miało 140), przyczem w liczbie tej grupa **Wukicewicza** otrzymała 81, grupa **Pasiczowców** 19, a centrum 10. Stronnictwo demokratów **Dawidowicza** uzyskało 63 mandaty (poprzednio 37), wreszcie muzułmani bośniacy otrzymali 16 mandatów, dawniej 15. **Powyższe trzy grupy stanowią koalicję rządową**.

Grupy opozycyjne otrzymały następujące ilości mandatów: słoweńska katolicka partja ludowa **dra Koroseca** 21 mandatów (dawniej 20), niezależni demokraci stronnictwo **Prybiewicza** 23 mandatów (dawniej 23) i chorwacka partja chłopska uzyskała 9 mandatów, dawniej 7, **niemcy** 6 mandatów, dawniej 5. Nadto wybrani zostali dwaj federaliści chorwaccy, 1 czarnogórski federalista, 1 słoweński zwolennik stronnictwa chłopskiego, 1 socjaldemokrata (w poprzedniej skupczyźnie nie było ani jednego socjaldemokraty) i 2 węgry, którzy w ten sposób po raz pierwszy weszli do skupczyny.

Stefan Radicz przepadł w Maryborze, został jednak wybrany w Dalmacji północnej i Bośni.

Wśród niewybranych znajduje się b. przewodniczący skupczyny, przewodcy frakcji **Pasiczowców** **Marko Tryfkowicz** i członek teje grupy były minister **dr. Jankowicz**, którzy byli upatrzeni przez **Pasicza** na przewodniczących stronnictwa. Nadto nie został wybrany przywódca dysydentów chorwackich **dr. Nikicz**.

Wynik wyborów prawdopodobnie nie przyniesie żadnych zmian politycznych. Stronnictwo radykalów straciło wprawdzie 30 mandatów, koalicja rządowa jednak rozporządza dostateczną większością. W tych warunkach spodziewane jest utworzenie silnego rządu przez radykalów i demokratów, o ile będą poparci przez katolików słoweńskich. Natomiast zasadniczo inaczej przedstawiałaby się sprawa, gdyby przywódca stronnictwa demokratów **Dawidowicz** nie był skłonny dalej prowadzić dotychczasowej polityki koalicyjnej i przeszedł do opozycji.

Literatura rządowa o generale Zagórskim rośnie.

Warszawa, 13. 9. (AW) Wicepremier **Bartel** odbył dłuższą konferencję z ppłk. **Piątkowskim** prowadzącym śledztwo w sprawie zaginięcia gen. **Zagórskiego**. W związku z tem informują, iż w końcu bież. tygodnia, władze śledcze ogłoszą w sprawie gen. **Zagórskiego**, drugi z kolei komunikat. Obecnie władze odmawiają udzielania jakichkolwiek informacji w tej sprawie.

Warszawa, 13. 9. (tel. wł.) Do przewodniczący Najwyższego Sądu Wojskowego generała **Krzyżmińskiego** przybył wczoraj szef departamentu sprawiedliwości generał **Donin** w towarzystwie majora **Mazurkiewicza**. W związku z konferencją nadmienionych osób, rozeszła się pogłoska, że w ciągu b. tygodnia władze wydadzą komunikat o stanie śledztwa w sprawie generała **Zagórskiego**. Podobno komunikat ma ukazać się jeszcze przed powrotem do Warszawy marszałka **Piłsudskiego**. Kapitana **Miladowskiego** odwołano z urlopu i przesłuchano wczoraj. Pułkownik **żandarmerji** **Piątkowski** zjawił się wczoraj u wicepremiera, aby mu przedstawić wyniki śledztwa w sprawie generała **Zagórskiego**.

Rada ministrów.

Warszawa, 13. 9. (tel. wł.) Najbliższe posiedzenie Rady ministrów odbędzie się prawdopodobnie w sobotę. Na posiedzeniu omawiany ma być wniosek ministerstwa skarbu w sprawie kredytów, oraz projekt ubezpieczenia pracowników umysłowych na starość i na wypadek śmierci. Projekt ten obejmuje pracowników instytucji prywatnych.

Zastrzelono litewskiego posła do Sejmu.

(z Kołono, 13. 9. (tel. wł.) W najątku **Monkiszki** zastrzelony został socjalistyczny poseł do sejmu **Mokalski**, który stawiał opór, gdy przedstawiciele władz mieli go zaaresztować. **Mokalski** brał wybitny udział w rozruchach w **Taurogach**. Celem przeprowadzenia dochodzenia przybyła do **Taurogów** specjalna komisja rządowa.

Hersztowie komunistyczni wyrwali z Litwy za granicę.

Warszawa, 13. 9. (tel. wł.) Przywódcy powstania komunistycznego w **Taurogach** kapitan **Majus**, profesor **Sokalias** i pewien żyd nieznanego nazwiska, zdołali, jak donosi gubernatorstwo kłajpedzkie — uciec do wielkich lasów, skąd udało im się umknąć na dwóch samochodach zagranicę.

Wiec Ch. D. w Fordonie.

Ubiegłej niedzieli odbył się w Fordonie w sali strzelnicy wiec **Chrześcijańskiej Demokracji** przy licznych udziałem członków i sympatyków naszego stronnictwa. W wiecu brali też udział członkowie i zwolennicy **N. P. R'u** i **Zjednoczenia Zawodow. P.** oraz kilku członków czy zwolenników **P. P. S.** Tych ostatnich jest w Fordonie bardzo niewielu, aleć są.

Wiec zagał prezes miejscowego koła **Ch. D. p. Schreiber** powołując na sekretarza **p. Tobolskiego** a na lawników **pp. Modrakowskiego** i **Ickerta**.

Red. „Dziennika Bydgoskiego“ **p. Formanski** wygłosił referat na temat: **Stanowisko Chrześcijańskiej Demokracji wobec rządu i innych stronnictw politycznych**. Referent omawiał prądy społeczno - polityczne nurtujące w czasach dzisiejszych, stosunek rządu do sejmu, walkę stronnictw, smutne położenie materialne szerokich warstw urzędniczych i robotniczych, a przedstawiwszy w zrozumiałych i dosadnych słowach program polityczny i społeczny **Chrześcijańskiej Demokracji**, nawoływał do gromadnego organizowania się pod sztandarem **Ch. D.** i w organizacji zawodowej **Ch. Z. Z.**

W dyskusji zabierali głos **pp. Gaszak, Woźniak, Schreiber** i referent.

Liczne wiece opozycyjne P. P. S. w woj. krakowskim.

(z Kraków, 13. 9. (tel. wł.) W województwie krakowskim odbyło się wczoraj 15 zgromadzeń publicznych **P. P. S.** przy licznych udziałem ludności. Wiece miały charakter opozycyjny wobec polityki rządu. Uchwalono rezolucje domagające się: zniesienia dekretu prasowego, walki z drożyzną, rozpisanie nowych wyborów do Sejmu. Komuniści usiłowali zakłócić wiece, jednak bez żadnego powodzenia.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

ŚRODA, 14 WRZEŚNIA.

WARSZAWA 10 kw. 1111 m.
12,00. Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT., nadprogram, 15,00. Komunikat meteorol. i gospodarczy, 15,20—16,30. Przerwa, 16,30—17,00. Audycja dla dzieci, 17,00—17,15. Nadprogram i komunikaty, 17,15. Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra **P. R.** pod dyrykcją **Jana Dworakowskiego**, **Józef Sendeci** (śpiew) i **Stan. Nawrocki** (akomp.), 18,35—18,50. Komunikaty PAT., 18,50—19,15. „Skrzynka pocztowa“, korespondencję bieżącą omówi **dr. M. Stępowski**, 19,15—19,35. Rozmaitości, 19,35—20,00. Odczyt o zakładaniu chmielników (dział „Rolnictwo“) — wygł. **prof. Witold Staniszkis**, 20,00—20,15. Komunikat rolniczy, 20,30. Transmisja z Krakowa, 22,00. Komunikat policji, sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT., nadprogram.

POZNAŃ 270,3 m.
13,00. Notowania giełdy zbożowej i pieniężnej, 13,15—14,30. Koncert orkiestry 57 p. p. pod dyr. **kapelm. por. Vorela**, 17,30—19,00. Transmisja koncertu z kawiarni „Wielokopolanka“, 19,00—19,10. Nadprogram i komunikaty, 19,10—19,35. 4-ta lekcja elementarnego kursu języka francuskiego, wykład **p. Imar Neveux**, 19,35—19,55. Komunikaty gospodarcze, 19,55—20,20. Pogadanka „O ustroju społecznym **Bulgarii**“, wygł. **p. Kazimierz Hoffman**, 20,30—22,00. Transmisja koncertu z Krakowa, 22,00. Sygnał czasu, 22,30—24,00. Transmisja koncertu z kawiarni „Carlton“.

Poważne przedsiębiorstwo poszukuje w centrum miasta

ładnego

sklepu

(skład) z oknem wystawowym.
Oferty składać w adm. Dz.
Bydgoszcz pod nr. „53“ 21403

CERE

czystą, gładką, bez zmarszczek i pryszczy oraz świeży młodzieńczy wygląd nadaje twarzy

ABARID

KREM, PUDER I OTRĄBKI

(17153)

Odezwa do społeczeństwa wielkopolskiego.

Wobec żywiołowej klęski powodzi w Małopolsce Wschodniej.

Ogromny obszar ziem polskich został dotknięty niebywałą klęską powodzi

Tysiące egzystencji ludzkich runęło w gruzy, nędza rozpoczyna swe żniwo wśród naszych nieszczęśliwych dotkniętych współbraci. Zanim państwo przystąpi do odbudowy zniszczonych miast i wiosek, spada na społeczeństwo polskie obowiązek pospieszania nieszczęśliwym powodzianom małopolskim z pomocą doraźną.

Dla kogo nakazana przez Boga miłość bliźniego nie jest czerem słowem, kto za frazes nie uważa więzów narodowych, kto wreszcie pojmuje właściwie obowiązek solidarności ogólnoludzkiej, ten zdobędzie się na mniej lub więcej hojną ofiarę na rzecz nieszczęśliwych powodzian w Małopolsce.

Wskrześmy wspaniałe tradycje „Komitetu Niesienia Pomocy w Królestwie Polskim” i złożmy dowód, że Wielkopolska jest zabiegliwą i oszczędną, aby w chwili potrzeby móc szczerze pospieszyć na ratunek.

Konieczna jest pomoc jak najspieszniejsza, aby można zabliznić najcięższe rany, zanim zima nędzę powiększy i skaże tysiące naszych braci na głód i choroby, mogące się stać nieszczęściem całego kraju.

W tym celu utworzył się w Poznaniu Wojewódzki Komitet Niesienia Pomocy powodzianom w Małopolsce, który urzęduje w lokalu Poznańskiego Okręgu „Caritas” w Poznaniu, Nowy Rynek 13, telefon 55-88, dokąd po ewtl. informacje należy się zwracać.

Gotówkę należy przekazywać do Banku Kwilecki, Potocki i Ska na konto „Poznański Okręg „Caritas” z wzmianką „dla powodzian”. Pieniądze przekazane powodzianom w porozumieniu z Komitetem Międzyministerjalnym.

Komitet Honorowy:

Bniński, Wojewoda Poznański, **August Kardynał Hlond**, Prymas Polski, **Gen. Dzierżanowski**, Dow. O. K. VII, **Begale**, Starosta Krajowy, **Żychliński**, Prezydent Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego, **Szulczewski**, Prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej, **J. Żółtowski**, Prezes Wielkopolsk. Związku Ziemian, **L. Fluciński**, Prezes Wielkopolskiego Tow. Kółek Rolniczych, **Starosta Kłos**, Prezes Związku Powiatów, **Burmistrz Scholl**, Prezes Miast.

Jak Krzyżacy mordowali...

W mieście belgijskim Dinant odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika przy murze, pod którym Niemcy rozstrzelali od 14 do 23 sierpnia 1914 r. 647 mieszkańców Dinant, nie wyłączając kobiet i dzieci. Barbarzyński ten czyn uwiecznia wielka płaskorzeźba brązowa, na cokole granitowym, oparta o mur tragiczny, a przedstawiająca trzy postacie niewieście, oplakujące zwłoki młodzieńca, złożone na marach. Na cokole wyryto napis odpowiedni.

Podczas uroczystości odsłonięcia tej pamiątki barbarzyństwa

głosili mowy: ks Brabanta, belgijski minister obrony narodowej i francuski minister emerytur.

Oczywiście, prasa niemiecka przyjęła wybuchem gniewu wiadomość o odsłonięciu tego pomnika, twierdząc, że jest „uwiecznieniem nienawiści”, a zarazem stara się udowodnić, że wstrętna zbrodnia żołdactwa niemieckiego była usprawiedliwiona, ponieważ belgijscy wolni strzelcy mieli ostrzeliwać wkraczających do Dinant żołnierzy niemieckich.

Za to więc rozstrzelowano Bogu du-

Stroński jest zawsze mędrszy.

Nie podzielaliśmy zdania większości publicystów polskich, jakoby rząd polski źle uczynił, nie wtajemniczając nikogo w swój projekt deklaracji przeciw wojnie. Mówiliśmy że publicystom naszym względny partyjne zaciemniają sąd na sprawy ogólnopństwowe. Twierdziliśmy, że zabrałoby projekt „na złość” Piłsudskiemu. Że sąd ten nie był bezpodstawny dowodzi „Warszawianka”, w której poseł Stroński znów podjął fastrygowanie telegramów, w miejscu, gdzie zwykle ukazują się obmyślane artykuły poważniejszych publicystów tego dziennika, który w połowie składa się z przedruków niemiecko-żydowskiej prasy. Otóż w znanym swym żargonie niezbyt polskim pisze p. Stroński:

Wniosek polski, obliczony na zwykłą uchwałę Zgromadzenia, nie zmieniającą prawnie ani paktu ani Locarna, jest wiotkim listkiem, niebezpiecznie osłaniającym przykry widok lontu bliskiego prochów, na który nie chce patrzeć kierowane przez obecną dyplomację warszawską w złudne przestworza pozorów nasze Sokole Oko.

Sekciarstwo prowadzi do komunizmu.

Jeszcze jedna sekta wyrosła jak grzyb po deszczu.

Krakowski „Głos Narodu”, organ Chrześc. Dem. w artykule „Ska liberalizmu wobec sekt” stwierdza, że w Polsce rozwijają się w ostatnich czasach bez przeszkód następujące sekty: hodurowcy, marjawici, baptyści, sabbatyści, adwentyści, różni badacze Pisma św. itd. Polska staje się odzwierciedleniem Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie sekciarstwo przybiera tak ogromne rozmiary, że nawet duchowny protestancki z Nowego Yorku, Brent, oświadczył, iż to co się dzieje w Ameryce jest kompromitacją chrześcijaństwa.

„Głos Narodu” donosi jeszcze o jednej sekcie.

„Bawi obecnie w Warszawie nieaki ks. Zielonka z Ameryki. Indywiduum o bardzo ciemnej przeszłości. Hodurowi oderwał jakąś parafę, stworzył „kościół niezależny” i

wściekłości i popędził w las, kierując się węchem swego psa.

— A ty przyszedłeś tu do mnie?
— Tak jest, miłościwa królowo. Przyszedłem po dalsze rozkazy.

— Musisz iść w ślady tamtych — rzekła po namyśle, a widząc przestraszony wyraz twarzy wywiadowcy, dodała:

— Dobierz sobie tylu ludzi, ilu potrzebujesz. Zresztą nie rozkazuję ci napadać tamtych. Masz tylko wyszukać miejsce, gdzie Eli zawleczono. W pobliżu owej kryjówki pozostawisz połowę ludzi, a z resztą przybiegniesz po nowe rozkazy. W razie potrzeby wyślę wojsko.

— Stanie się jak rzekłaś, miłościwa królowo — odparł wyspiarz, starając się niechęć i lęk pokryć maską obcości. W ukłonach oddalił się z namiotu...

Othe znowu sama pozostała.

ROZDZIAŁ VI.

Królowa.

Półmrok panował w komnacie. Na wygodnym, skórą okrytym krześle siedziała młoda kobieta, niepospolitej urody, otulona w zielony chiton. Podparła brodę dłońmi, a łokiec wsparła na stole i słuchała uważnie sprawozdania, które jej składał mąż w sile wieku. Mąż ten umieścił się po przeciwległej stronie stołu i rowoli, głosem nosowym, skandował nowiny dotyczące państwa. Od czasu do czasu zaglądał do zwoju papyrusu, który leżał przed nim.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Dr. ANTONI MARCZYŃSKI

78

„Wyspa Nieznana”

Film fantastyczno-egzotyczny w 2 częściach.

(Ciąg dalszy).

— Więc to jego syn?

— Tak.

— Ha, królowo! Trzeba będzie Sycheusa zapędzić do dawnego zajęcia. Wiedz, że lepszym jest on handlarzem skór, niżli sędzią.

— Dostojny panie!... — warknął uciążony dygnitarz.

— Nie przerywać, kiedy mówię! Otóż powtarzam, że najwyższy sędzia powinien znać na pamięć ustawy kraju. Wszystkie ustawy, nietylko te, których się na dzisiaj wyuczył i na zawołanie je deklamował... Ja waszych ksiąg kapłańskich nie wertowałem dokładnie, ale wiem, iż według nich, nie może sędzią sędzia spraw swoich krewnych, ani powinowatych. To też Sycheus nie może zajmować się sprawą o pobicie jego syna Raesa i o tem Sycheus dobrze wiedzieć powinien. A dalej, jakie są dowody winy mego towarzysza?

— Raes świadczy.

— Jeśli Raes może być świadkiem to może nim być również Eryk.

— Lorissa...

— Gdzież ona jest?

— Szukają jej moi ludzie koło wodospadu.

— Więc zaczekajmy, co powie Lorissa i Eryk, a potem dopiero coś postanowimy. Czy nie mam słuszności?

Othe podniosła głowę. Uspokoila się już zupełnie. Głos miała pewny, czysty, kiedy mówiła:

— Skoro Sycheus nie może sędzić w sprawie swego syna, ja sama wydaję wyrok. Przyprowadź tutaj swego towarzysza, a ty Sycheusie przywiedziesz mi Lorissę. Teraz chcę sama pozostać.

Zebrani zaczęli się wynosić z namiotu, ale nie było królowej danem zbyt długo cieszyć się samotnością, gdyż dziesiętnik zameldował przybycie jednego z wywiadowców.

— Dajże go tutaj natychmiast — rzekła.

Po chwili wszedł mały człowieczek i, rozglądając się podejrzliwie, zaczął mówić przyciszonym głosem:

— Miłościwa królowo! Szedłem za nim krok w krok, aż do domu, gdzie mieszka córka Tobjasza-lekarsza. Eli spała już. Nie chciała go wpuścić. Podeszła do okna. Rozmawiali coś szeptem. Dosłyszałem dwa słowa: „jadowity wąż”. Potem Eli ubrała się szybko i wyszła z domu.

— Wyszła?

— Tak, miłościwa królowo. Wzięła ze sobą jedną służebną, która niosła pochodnię i jakieś zawiniątko. Poszli we troje drogą w stronę lasu, a ja za nimi. Kiedy znajdowali się o trzysta może kroków od boru, nagle...

— Spotkali Henryka, męża Eli?

— Nie, miłościwa królowo! Nagle olbrzym, który wywabił Eli z domu,

padł na wznak, nie wydawszy okrzyku nawet. Zaroiło się na drodze od ludzi. W blaskach pochodni i w świetle księżyca, ujrzałem, że otoczono złotowłosa i je służącą, a potem cały orszak skierował się pospiesznie do gąszczy leśnych. Przyczółkałem się do olbrzyma. Nie żył już. Z dziesięć strzał tkwiło w jego ciele. Pozostawiłem go więc i zdumiony wielce podążyłem za tamtymi, ale... cofnąłem się rychło.

— Cofnąłeś się? Dlaczego?!

— Miłościwa królowo! Nie brak mi odwagi i chytrności, ale... tam była Ona... Wygląda tak, jak o niej lud mówi. Szata ma czarną, lśniącą, i ciemną zasłonę na twarzy. Prowadziła na łańcuszku panterę, która musiała mnie zwietrzyć, bo oglądała się i mruczała strasznie. To była „mścicielka” napewno. Otaczała ją garść łuczników, którzy ustrzelili wysłanego po Eli olbrzyma. Więc przyczaiłem się w rowie, namyślając się, co czynić dalej. Tak upłynęło dużo, czasu. Później usłyszałem szybki odgłos kroków męskich i skowyt psa. Od strony miasta nadbiegł mąż Eli, ów olbrzym, który konną gwardją dowodzi. Jego pies weszły ślady tych, co przeszli, ale i mnie wywęszył. Oh, miłościwa królowo! Myślałem, że już ducha wyzionę, kiedy mnie pochwylił za gardło.

— Pies, czy jego pan? — spytała Othe z lekkiem uśmiechem.

— Olbrzym. Zagroził mi śmiercią. Musiałem wyznać, że wiem, co się stało z jego małżonką i dokąd ją wprowadzono. Wówczas ryknął z

zamianował się „biskupem”. Na tej podstawie zabiega teraz w Warszawie w konsystorzach prawosławnym o przyjęcie do „polsko-narodowego kościoła” Huszny (jak wiadomo złączonego z prawosławiem), a u władz państwowych o legalizację. W związku z temi zabiegami warto przytoczyć interesującą wiadomość, podaną przez pismo amerykańskie „Straż” (Scranton) o najbliższym współpracowniku Zielenki. Jest nim jakiś „ksiądz” Mazur (bodaj czy to nie ów „arcybiskup Mazur”, o którym w ubiegłym roku głośno było w Ameryce). „Straż” pisze, że przez pewien czas zajmował się ks. Mazur organizowaniem „bolszewickiej organizacji M. O. P. R.” w Ameryce; jednak nie osiągnawszy rezultatów, zgłosił się do „biskupa” Zielenki, który go zamianował swoim zastępcą na czas swego pobytu w Polsce. Organizacja bolszewicka „MOPR.” Międzynarodowa Organizacja Pomocy Więźniom) zajmuje się zbieraniem składek na rzecz „ofiary rewolucji w krajach „burz”.

Rozwój sekciarstwa wszelkiego rodzaju jest wodą na młyn dla komunizmu.

Z KRAJU.

Komunista burmistrzem miasta.

Donoszą z Sosnowca, iż w Czeladzi burmistrzem miasta został wybrany wybitny działacz komunistyczny, niej. Bittner z Łodzi.

Dwa wypadki w Tatrach.

Dnia 8 bm. w Tatrach z Kozich Wierchów obsunął się kamień w chwili, gdy przechodziło tam towarzystwo, złożone z 10 osób. Jedna z pań uderzona została kamieniem w głowę. Ranna w stanie ciężkim zabrana została do szpitala. W dniu wczorajszym przy powrocie z Czerwonych Wierchów zaginęła jedna z uczestniczek wycieczki turystycznej. Poszukiwania zaginionej nie dały dotąd rezultatu.

Urzędnik magistracki zabił 18-letniego złodzieja.

Naczelnikowi wydziału podatkowego magistratu w Tomaszowie Mazowieckim kradziono z ogrodu owoce, nawiązano w biały dzień. Gdy krzywdzony właściciel ogrodu przyłapał młodzieniaszków, ci przybrali wobec niego groźną postawę i schwycili za kamienie.

Zdenerwowany do najwyższego stopnia Duchowski schwycił za rewolwer strzelił. Kula trafiła 18-letniego Dębowskiego, który w kilka chwil potem zmarł.

Syn zamordował ojca.

Z Tarnowa donoszą: W nocy z 2 na 3 bm. w Karwodrzy pod Tuchowem zamordowano 70-letniego Jana Boronia, zamożnego gospodarza. Kiedy Boronia nie chciał podzielić ojcowizny, dzieci własne zamordowały go. Sprawcą mordu okazał się młodszy syn starca, Wojciech, który chcąc upozorować zabójstwo, przejechał wozem kilkakrotnie zwłoki ojca. Zbrodnia ta wywołała niesłychane wrażenie w Tuchowie i okolicy.

Autobus z pasażerami cały w płomieniach.

W autobusie, zdążającym z Chełma do Sawina, nastąpił wybuch, spowodowany rzuconiem przez jednego z podróżnych opalka na umieszczoną przez szofera wewnątrz wozu bańkę z benzyną. W chwili po wybuchu cały autobus stanął w płomieniach. Podróżni zaczęli wyskakiwać oknami, gdyż drzwi się zacięły. Najdłuższą pozostawali w płonącej wnętrze małżonkowie Błaszczycowie, rodzice właściciela autobusu, którzy ulegli silnym poparzeniom i przewiezieni zostali do szpitala w Lublinie. Reszta podróżnych doznała jedynie lekkich obrażeń. Autobus spłonął doszczętnie.

Śmierć dziecka w morzu płomieni.

Z Wołynia donoszą: We wsi Stepaniu, pow. Kostopolskiego wybuchł pożar. Ogień strawił 6 zagrod włościańskich. W morzu płomieniu spaliło się 8-letnie dziecko Michała Zagralskiego.

Dwoje dzieci pod kołami pociągu.

W Nowym Będzinie obok rampy kolejowej siedzieli w pobliżu toru kolejowego 14-letnia Teofila Czajkowska i jej 11-letni brat Mieczysław. W pewnym momencie na linię, obok której siedzieli dzieci, wjechał manewrujący pociąg towarowy. Nagle siostra spostrzegła, iż brat jej, siedzący dotąd spokojnie, zaczął wykonywać gwałtowne ruchy i kiedy się odwróciła, ujrzała z przerażeniem wiszącego na osi wagonu chłopca, brojącego obficie krwią i bezskutecznie usiłującego wydostać się z pułapki. Dziewczyna rzuciła się bez na-

mysłu na ratunek, chcąc brata odczepić z osi, lecz zrobiła to tak nieostrożnie, że sama wpadła pod koła. Na krzyk przyglądającej się tej scenie publiczności pociąg zatrzymano, poczem wyciągnięto z pod kół nieszczęśliwe dzieci. Okazało się, że chłopiec ma odciętą rękę i nogę oraz silne obrażenia całego ciała, dziewczyna zaś odciętą stopę prawej nogi i ogólne potłuczenie. Dzieci przewieziono do szpitala powiatowego w Będzinie, gdzie lekarz stwierdził ciężki stan chłopca, natomiast życiu dziewczyny niebezpieczeństwo nie zagraża.

Rekruci, szykujcie się do służby wojskowej!

Jak się dowiadujemy, wcielenie rekrutów (poborowych i ochotników) zakwalifikowanych do służby wojskowej w r. 1927, odbędzie się w następujących terminach: a) między 17 a 19 października 1927 r. wszyscy ochotnicy, oraz część rekrutów do wszystkich rodzajów broni, prócz baonów administracyjnych; b) między 15—17 marca 1928 r. część rekrutów zakwalifikowanych do piechoty, żandarmerji, służby zdrowia, służby lotniczej i uzbrojenia; c) w jednym z terminów: 28—30 9. 1927 r., 29—31 12. 1927 r., 29—31 3. 1928 r. lub 28—30 6. 1928 r. zakwalifikowani do służby w baonach administracyjnych.

Każdy z rekrutów otrzyma kartę powołania dwa tygodnie przed terminem wcielenia, który oznaczony będzie ściśle i nie może być zmieniony. Podania o zmianie przeznaczenia do rodzaju broni lub przydziału do formacji, uwzględnione nie będą. Zaliczenie do ponadkontyngentu odbędzie się w marcu 1928 r. Podania o zaliczenie do ponadkontyngentu nie mogą być wnoszone gdyż nie będą wcale rozpatrywane, ani uwzględniane.

Jednocześnie z pobranymi w 1927 r. zostaną wcieleni poborowi starszych roczników, którzy korzystali z odroczeń, a którym odroczenia te wygasły, oraz którzy zrezygnowali z przysługującego im prawa do dalszych odroczeń. Czas służby dla poszczególnych rodzajów broni ustalony został w następujący sposób: dla piechoty, żandarmerji, oddziałów służby uzbrojenia i służby zdrowia — 18 miesięcy bez przerwy, dla artylerji (z wyjątkiem artylerji konnej), taburów i baonu manewrowego — 18 miesięcy, przyczem część szeregowych po upływie 12 miesięcy zostanie urlopowana na przeciąg 6 miesięcy, a po upływie urlopu powołana automatycznie dla dosłużenia pozostałych 6 miesięcy; dla kawalerji i artylerji konnej — 25 miesięcy bez przerwy, dla czołgów, lotnictwa, balonów, saperów, saperów kolejowych, łączności i marynarki wojennej — 24 miesiące bez przerwy, dla baonów administracyjnych — 21 miesięcy bez przerwy.

Poborowi, którzy stawiają się w swych oddziałach z opóźnieniem, czas służby liczyć się będzie od dnia faktycznego stawienia się w oddziale. Spóźniający się, będą nadto pociągani do odpowiedzialności karanej przed sądami wojskowymi w myśl ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, oraz wcielani do oddziałów specjalnych o obostrzonym rygorze wojskowym.

Zjazd wychowawców gimnazjum Ziemi Kujawskiej w Włocławku.

Zarząd Koła Wychowawców G. Z. K. (d. W. S. H., d. G. R.) podaje do wiadomości, że w dniach 17 i 18 września br. odbędzie się we Włocławku 1-szy zjazd wszystkich wychowawców szkoły. Zaznacza się wyraźnie, że prawo uczestnictwa w zjeździe mają nie tylko matrycyści, ale wszyscy wychowawcy bez względu na ilość lat, jaką w szkole przebyli.

Wzywa się Kolegów do licznego udziału w zjeździe. Zgłoszenia wraz z zaliczką zł. 10, na koszt zjazdu, kierować należy bezwzględnie pod adresem: Zarząd Koła Wychowawców G. Z. K., ul. Szkolna 6, we Włocławku. Konto czekowe P. K. O. 63852.

Podczas zjazdu nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci kolegów poległych w walkach o niepodległość Ojczyzny. Zarząd Koła powiadamia ogół kolegów, że preliminowana suma funduszu na tę tablicę nie została dotąd jeszcze zebrana. Uprasza się więc kolegów, którzy obowiązku swego względem poległych jeszcze nie wypełnili, aby z przesłaniem składki (w dowolnej wysokości) dłużej nie zwlekali.

Inne pisma proszone są o przedruk.

Humor i satyra.

Smaczna kapusta.

Młody małżonek zapytuje żonę: — Julciu, czy ty nie oczyściłaś tej kapusty przed gotowaniem? Czuję w zębach piasek!

— Tak, mój kochany, wyspałem do niej paczkę najnowszego proszku do prania, który podobno natychmiast usuwa wszelkie brudy.

Przezorny.

— Dwaj przyjaciele wchodzi do kawiarni, gdzie jeden z nich natychmiast chowa parasol pod kanapkę.

— Wacek, czy się obawiasz, żeby ci kto nie skradł parasola?

— Nie, ale obawiam się, żeby go kto nie poznał.

Wytłumaczył.

— Kelner, tę rybę czuć, musi być nieświeża!

— To niemożliwe, proszę pana!

— Ale, jeżeli ja panu mówię!!!

— Przeraszam pana, ale to ten rumsztyk z drugiego stołu tak zalatuje.

wydatnego poparcia podjętej przez Komitet Społeczny Pomocy Ofiarom Powodzi akcji zbierania ofiar na rzecz dotkniętych katastrofą powodzi w Małopolsce.

Pożar w Skolimowie.

Warszawa, 12. 9. (AW) Wczoraj o godz. 2-giej nad ranem w jednej z wili w Skolimowie wybuchł pożar. Ogień przerzucił się na znajdującą się w pobliżu oborę i garaż, w którym znajdowały się znaczne zapasy benzyny. Część zapasów wybuchła. Wskutek pożaru spłonęły doszczętnie budynki gospodarza i garaż. Dzięki interwencji straży ogniowej, pożar około 5 rano udało się zlokalizować, oraz ocalić sąsiadujące z garażem budynki drewniane. Straty wynoszą około 20 tys. złotych.

Katastrofa lotnicza pod Krakowem.

Samolot wojskowy, kierowany przez pilota Urbańskiego i mechanika Gierbaczewskiego uległ katastrofie, w czasie ćwiczebnego lotu. Już w drodze z lotniska w Rakowicach w kierunku na Olkusz, pod Olkuszem musiał samolot lądować. Gdy po usunięciu defektu lotnicy wracali do Krakowa, motor zepsuł się ponownie, lotnicy zaś zmuszeni zostali do lądowania na terenie wsi Babie. Na skutek nierówności terenu aparat szubko obniżając się, zacerpił o drzewo i roztrzaskał się. Por. pilot Urbański doznał kontuzji, sierżant Gierbaczewski wyszedł cało z wypadku.

Falszerze 20-złotówek pod kluczem.

Funkcjonariusze policji wykryli we Lwowie szajkę falszerzy banknotów 20-złotowych. Aresztowano trzech falszerzy, w tem jedną kobietę.

wą wojska gminy Lubomierz Antoniego Derkacza. Propozycja miała być uczyniona przez wójta za pośrednictwem Herszka Jakobsona. Derkacz skazany został na 12 lat ciężkiego więzienia, Kawalerski na 8 lat ciężkiego więzienia, obydwaj z pozbawieniem praw. Herszek Jakobson został uniewinniony. Poza to sąd zasądził solidarnie powództwo cywilne w wysokości 7 000 zł., którego rzecznikiem był adwokat Rettinger.

Pięciolecie polskiego lotnictwa cywilnego.

Polskie cywilne lotnictwo komunikacyjne obchodzi pięcioletnią rocznicę swego powstania i może się już pochwalic bardzo dodatnimi wynikami swej pracy. Aparaty polskich linii lotniczych przeleciały w tym czasie 3 miliony kilometrów, przeważając 23 000 osób, 450 000 kg bagażów i towarów oraz 10 000 kg poczty. Regularność lotów polskich płatowców komunikacyjnych dochodziła do 99%, przyczem przez cały okres pięcioletni żaden z pasażerów nie utracił życia, ani też nie zginęła najdrobniejsza nawet przesyłka.

Skazanie komunisty na ciężkie więzienie.

Dwudniowa rozprawa przed sądem przysięgłych zakończyła się skazaniem oskarżonego komunisty Józefa Bedyńska, na 14 miesięcy ciężkiego więzienia. Rozprawa była tajna. Bedyńskiowi udowodniono cały szereg występów antypaństwowych w okolicznych wsiach, gdzie organizował jacejki komunistyczne i propagował hasła wywrotowe.

Śląsk jako gniazdo szpiegów i prowokatorów niemieckich.

Idealny kraj dla szpiegów. — Wydawnictwo „Kattow. Ztg.“ siedliskiem szpiegów niemieckich. — „Lojalność“ organu polakożerczego w świetle faktów. — Wszędzie prowokacja! — Rozwiązać niemiecką radę miejską w Katowicach!

(Od naszego korespondenta górnośląskiego).

Katowice, we wrześniu.

Bez przesady rzec można, że bodaj żaden zakątek świata nie jest ogarnięty taką siecią szpiegowską co polski Górny Śląsk. Niema prawie miesiąca, żeby tu nie wykryto jakiejś bandy szpiegowskiej, żeby sądy polskie nie musiały się zajmować różnymi aferami szpiegowskimi. Rząd niemiecki utrzymuje na Śląsku polskim całą armję dobrze płatnych szpiegów, których niecała robota, w sprawny system ujęta, dzieli się na trzy rodzaje szpiegostwa: wojskowego, politycznego i gospodarczego.

Szpiedzy niemieccy na Śląsku polskim rekrutują się z ludzi wszystkich sfer. Niemcy nadużywają dla swych celów nawet przywilejów nietykalności dyplomatycznej i eksterytorjalności, jak o tem świadczy ostatnia afra szpiegowska landrata Lukaschka, jako członka Śląskiej Komisji Mieszanej. Lukaschek, jak się okazało, był szpiegiem i tak go przebieg procesu skompromitował, że musiał opuścić stanowisko w Komisji Mieszanej. Niemcy — nawiasem mówiąc — osłodził mu tę pigułkę, powołując go na stanowisko nadburmistrza w Zabrze.

Wywiadowi niemieckiemu służą dalej różne organizacje niemieckie na Śląsku polskim, zwłaszcza osławiony „Volksbund“, jak to wykazał zeszłoroczny olbrzymi proces szpiegowski w Katowicach.

Niemców, zawikłanych w różne afery szpiegowskie na Śląsku od czasów rozpadu tu rządów polskich liczy się już na setki. Wielu uszło karzącej ręki sprawiedliwości, ratując się ucieczką do Niemiec. Iluż jednak pozostało jeszcze takich, którzy jak krety w cichoci i skrytości prowadzą dalej swoją niszczyielską robotę?...

W tych dniach policja katowicka znowu wykryła takie niebezpieczne gniazdo, i znowu zarówno władze niemieckie jak i niemiecka mniejszość na Śląsku polskim zostały w najwyższym stopniu skompromitowane. Afera jest dla Niemców tem skandaliczniejsza, że gniazdo szpiegowskie Niemcy urządzili sobie w lokalach „Kattowitzer Ztg.“, i że wywiad swój prowadzili głównie dla celów wojskowych niemieckiego sztabu generalnego. Aresztowano narazie dwóch szpiegów, mianowicie wicedyrektora akcyjnej spółki wydawniczej „Katt. Ztg.“, niej. Lobera, obywatela polskiego, i obywatela niemieckiego Gudermutha z Gliwic, który w lokalach „Katt. Ztg.“ utrzymywał biuro szpiegowskie i tutaj przyjmował interesentów. Ów Gudermuth w czasie wojny światowej był instruktorem armii tureckiej z ramienia niemieckiego sztabu generalnego, zdaje się więc nie ulegać wątpliwości, że przybył tu z polecenia sztabu niemieckiego. Trzeci główny szpieg, syndyk spółki „Katt. Ztg.“ nazwiskiem dr. Brebeck ulotnił się i dotąd go nie ujęto.

W biurach wydawnictwa policja dokonała ścisłej rewizji i podobno zabrała duży materiał obciążający. Zrewidowano także lokale redakcji, gdzie jednak nie znaleziono nic podejrzanego. Jakkolwiek niema narazie rzeczowych podstaw do posadzenia członków redakcji o współudział w tej aferze, jednak nie można się opędzić myśli, że przecież coś musieli o tem wiedzieć. Redakcja zamieściła w dzisiejszym numerze „Katt. Ztg.“ dłuższe oświadczenie, w którym zrzuca z siebie wszelkie podejrzenia i podkreśla rzekomą lojalność swoją wobec Państwa Polskiego. Oświadczenie to niewątpliwie obliczone jest tylko na ratowanie nadszarpanej już opinii, jaką zdobył sobie w ciągu lat ten polakożerczy organ. Fakt bowiem, że właśnie wicedyrektor tej spółki wydawniczej i jej syndyk są szpiegami, najlepiej świadczy o „lojalności“ tych filarów niemieczyny na Śląsku polskim, jak również dużo daje do myślenia i to, że biurom szpiegowskim w lokalach „Kattowitzerki“ kierował były oficer niemieckiego sztabu generalnego. Ponadto jeden ze szpiegów, jak się okazało, jest krewnym osławionego z ostatniej afery szpiegowskiej landrata Lukaschka, b. członka Śląskiej Komisji Mieszanej.

Śledztwo w tej sprawie prowadzone z niezwykłym pośpiechem, jest już na ukończeniu i akta niebawem oddane zostaną do dyspozycji prokuratora. Niezadugo więc oczekiwać można nowego, sensacyjnego procesu, który niewątpliwie ujawni jeszcze niejedną ciekawą szczegół, rzucający światło

na zakulisową robotę niemiecką na Śląsku polskim.

To, z czem oddawna liczone się w kołach polskich na Śląsku, mianowicie, że niemieccy radni miejscy i gminni wszędzie tam, gdzie w wyniku wyborów komunalnych z dnia 14 listopada z. roku uzyskali większość, przewagę swoją wyzyskują dla celów polityki niemieckiej, zaczyna się ziszczać. W największych miastach województwa, w Katowicach i Król. Hucie Niemcy przeforsowali swych kandydatów na stanowiska przewodniczących i wiceprzewodniczących rady, a w takich Katowicach oprócz niemieckiego przewodniczącego całe biuro rady składają się z samych Niemców. Niejednokrotnie doszło już też z powodu wyzywającego stanowiska i prowokacji ze strony radnych niemieckich do poważniejszych zatargów między radnymi polskimi i niemieckimi.

Naprzekąd w Król. Hucie obradowano przed kilku dniami nad wyborem kuratorium szkolnego dla tamtejszych szkół i mimo sprzeciwu radnych polskich większość niemiecka wybrała do kuratorium szpiega niemieckiego, osławioną pannę Ernst, zaszczoną w zeszłorocznym procesie „Volksbundu“ na pół roku twierdzy za szpiegostwo. Ponieważ Niemcy łatwo mogli znaleźć innego kandydata, a uparli się, aby właśnie szpieg został członkiem kuratorium, nie można ich postępowania nazwać inaczej, jak jawną prowokacją.

To samo powiedzieć można o ich zachowaniu się na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej w Katowicach, gdzie postępowaniem swem zmusili radnych polskich do opuszczenia sali. Wszyscy radni polscy po opuszczeniu sali podpisali dwie deklaracje, z których pierwsza wyraża wotum nieufności dla przewodniczącego rady, Jankowskiego, z powodu jego stronnictwa. Jankowski bowiem nie wziął w obronę radnych polskich, którzy podczas pełnienia swych obowiązków byli przedmiotem drwin i ataków ze strony radnych niemieckich, i że z pominięciem kardynalnych zasad o prowadzeniu rozpraw z powrotem poddał pod głosowanie wnioski, codopiero przed chwilą, jedynie dlatego odrzucone, że pochodziły od frakcji polskiej.

W drugiej deklaracji polscy członkowie rady oświadczają, że ani w tem, ani też w następnych posiedzeniach Rady Miejskiej udziału już nie wezmą z powodu prowokującego stanowiska, zajmowanego przez Niemców i uniemożliwiającego wszelką z nimi współpracę.

Wobec tak jaskrawych przeciwieństw między polską a niemiecką frakcją, w Radzie Miejskiej powstaje pytanie — jak w przyszłości ułożą się stosunki. W kołach polskich utrzymuje się przekonanie, i owszem nawet przejawia się życzenie, żeby wojewoda rozwiązał radę i powołał radę komisaryczną, złożoną z 7 lub 9 członków, podobnie, jak to było przed ostatnimi wyborami komunalnymi.

Aleksy Pajak.

Każdy może się wzbogacić,
kto zakupi natychmiast

los I. klasy

w największym i najszcześniejszym kantorze
Państwowej Loterii Klasowej

„Nadzieja“ Lwów

Sykstuska 6.

Główna wygrana 650.000 zł

ponadto wygrane po: **400.000, 250.000, 100.000, 75.000, 60.000, 50.000, 40.000, 30.000, 25.000, 15.000, 10.000, 5.000** itd.

Co drugi los wygrywa.

Setkom ludzi przynosi Państwowa Loteria Klasowa rok rocznie bogactwo i dobrobyt. Naszej kolekturze sprzyja stale nadzwyczajne szczęście. Przewiduje się brak losów, poleca się przeto zamawiać natychmiast. Na zamówienia wysyłamy losy oryginalne odwrotną pocztą, załączając plan gry i nasz blankiet P. K. O. na bezpłatną przesyłkę należytości.

Cena losów: ćwiartka zł 10.—, połówka zł 20.—, cały los zł 40.—

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w liście.

KARTA ZAMÓWIENIA D. B.

Do „NADZIEJI“ Lwów, Sykstuska nr. 6.
Niniejszem zamawiam do I klasy Państwowej Loterii Klasowej

losów ćwiartek po zł 10.—
losów połówek po zł 20.—
losów całych po zł 40.—

Należytość złotych
uiszczę po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. przez firmę razem z losami przesyłanym.

Imię i nazwisko:

Blizszy adres:

Z DNIA.

Powrót z Zakopanego.

Z wirchów, wiszących ponad przepaściami,
W które wiatr bije, niby w mury twierdz,
Wróciłem wreszcie i znów jestem z Wami
Pośród oddanych mi i bliskich serc.

W skałach krzesanic, za istnienia progim
Gdzie tylko przestrzeń króluje i czas,
Nieraz samotny rozmawiałem z Bogiem,
Czytając prawdy, wkleśte w zimny gład.

Śluchałem długo plusku jezior ciemnych,
Oddanych glebom opałowym w straż
I wiele rzeczy nowych i tajemnych
Nagle przedemną odsłoniło twarz.

A teraz znowu jestem dzieckiem ziemi
I wchodzę w dawny, codzienny mój świat,
Ale z prawdami, duszą zdobytemi,
Będę się dzielił z wami tak, jak brat.

A kiedy zgębnę was nuda bez granic,
I wyjść zechcecie za dni szarych próg,
Będę wam mówił o świecie krzesanic,
Gdzie tylko miłość przebywa i Bóg.

HENRYK ZBIERZCHOWSKI.

Krwawa zemsta parobka.

**Siekierą zamordował ojca swej kochanki za to, że wydał ją
zamąż za swego sąsiada.**

Pod powyższym tytułem donosi „Rozwój“ łódzki:

Ub. niedzieli terenem ponurej zbrodni stała się wieś Kleczew pod Łodzią. We wsi tej zamieszkiwał bogaty gospodarz Stanisław Zakrzewski, mający urodziwą córkę Zofję.

Przed dwoma miesiącami Zakrzewski przyjął do pracy młodego robotnika rolnego Andrzeja Teskę. Oślniony urodą córki gospodarza parobek, zapalał ku niej gorącą miłością.

Również i Zofja Zakrzewska zaczęła darzyć względami przystojnego parobka. Doniesiono jednak o schadzkiach Zofji z parobkiem starem. Począł wówczas młodych śledzić, którejs nocy „nakrył“ ich w sadzie. Córkę zbił w nieludzki sposób, parobkowi zaś oświadczył, że skoro nie zostawi córki w spokoju, to go wypędzi.

Zakrzewski postanowił przyspieszyć termin ślubu. Wkrótce odbyło się

huczne wesele Zofji Zakrzewskiej. Zamieszkała wraz z mężem w jego zagrodzie i zerwała całkowicie z kochankiem. Zrozpaczony Teskę postanowił przez zemstę zamordować Zakrzewskiego. W dniu wczorajszym Stanisław Zakrzewski wybrał się wieczorem sam jeden do wsi pobliskiej. Droga prowadziła przez las. W pewnej chwili wypadł z krzaków zaczajony Teskę i zadał Zakrzewskiemu straszny cios siekierą w głowę. Starzec runął na ziemię bez życia. Jeszcze parę razy ciął oszałały parobek swą ofiarę, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku, pozostawiając na miejscu zakrwawioną siekierę. Po paru godzinach zwłoki znalazł powracający wozem do domu jeden z mieszkańców Kleczewa. O strasznym odkryciu swem powiadomił natychmiast posterunek policyjny. Za zbiegłym mordercą wdrożono pościg i rozesłano listy gończe.

„Hojny dar“.

Jak traktuje się u nas wdowy
po poległych powstańcach?

W Lomnicy (powiat nowotomyski) zamieszkuje wdowa po powstańcu, Juljana Kozowa, matka trojga nieletnich dzieci oraz utrzymująca swą 70-letnią matkę. Położenie jej jest nader krytyczne, tem bardziej, że drobne oszczędności, które miała, spotrzebowała na naprawę swej chatki, zniszczonej podczas walk z Grenzschutzem. Odszkodowania żadnego nie otrzymała i wobec tego zwróciła się do ministerstwa pracy i opieki społecznej o udzielenie jednorazowego zasiłku.

I oto... Podczas gdy panowie dyrektorzy i inspektorzy mają możność polepszyć swoją „dolę“ przy pomocy remuneracji, sięgających tysięcy złotych, otrzymała biedna wdowa po poległym za wolność i swobodę wojaku aż... 25 zł zapomogi. Nie starczyło dla niej choć 300 zł ze skarbu Państwa!

Z tajemnic elektryfikacji Polski.

Polityka gospodarcza naszego rządu kroczy nieraz dziwnymi drogami. Jeżeli dodać, że drogi te częstokroć są pokryte głęboką tajemnicą, pilnie strzeżoną nietylko przed szerszym ogółem, lecz zwłaszcza przed fachowcami, — możemy być nieraz przygotowani na zupełnie nieobliczalne posunięcia w pewnych dziedzinach, których skutki ponosić będzie nie tylko obecne, lecz i przyszłe pokolenie.

Do takich dziedzin należy elektryfikacja kraju — sprawa naogół mało doceniana w naszym społeczeństwie, lecz stanowiąca we wszystkich krajach niezmiernie ważny czynnik gospodarczy, jako potężna dźwignia przemysłu, handlu i — w konsekwencji — związanego z nimi jaknajściślej wzrostu dobrobytu szerokich warstw ludności.

Tę sprawę właśnie porusza książka inż. M. Kuźmickiego, dyrektora Związku Elektryków Polskich, pod tytułem: „Tajemnica państwowa o elektryfikacji Polski“, pisana na tle umowy, zawartej 9 października w r. 1925 w Budapeszcie pomiędzy rządem polskim a t. zw. American European Utilities Corporation. Treść tej umowy niedawno podał, jak wiadomo, Przegląd Gospodarczy (zesz. 16 z dn. 15 sierpnia), a warunki jej są tak sensacyjne, że wywołać musiały zupełnie zrozumiałe zdumienie sfer fachowych. Głos inż. M. Kuźmickiego zasługuje więc bardzo na to, aby szerszy ogół zwrócił na tę sprawę uwagę i zaznajomił się ze sprawą, o której nietylko fachowiec ma coś do powiedzenia, lecz również przedewszystkiem odbiorca, a więc przemysłowiec i kupiec i robotnik.

Książka pisana jasno i zrozumiale podaje na wstępie stan elektryfikacji Polski w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości, historję pierwszych uprawnień (koncesji), wydanych przez Min. Robót Publ. spółkom, gminom i osobom pojedynczym, przyczem autor podkreśla utrudnienia, stawiane tym, którzy pragnęli kraj elektryfikować. Następnie autor przechodzi do pierwszych pogłosek o rzekomo „amerykańskim“ konsorcjum, które stało się jak wiadomo, tematem interpelacji sejmowej i wywołało znaną również misterną conajmniej odpowiedź p. ministra Broniewskiego. Dalej przytoczony jest pełny tekst umowy podanej przez Przegląd Gospodarczy wraz z uwagami p. K. D., wyjaśniającymi w sposób zupełnie rzeczowy ukryty sens zobowiązań, przyjętych w Budapeszcie przez przedstawicieli rządu polskiego.

Chodziło tu o oddanie konsorcjum o nieznanym obliczu całej połaci kraju na lewym brzegu Wisły na okres 60-letni na warunkach tak korzystnych, jakie nigdy nie były proponowane kapitalistom polskim ani prywatnym ani komunalnym.

Treść tej umowy jest tak jaskrawo skandaliczna dla kraju, że kiedy się czyta te paragrafy, ma się wrażenie, że to opowieść biblijna o Ezawie, Jakóbie i lyżce soczewicy.

Autor kończy książkę szeregiem pytań, skierowanych do czynników miarodajnych, a dyktowanych przez sumienie obywatelskie wobec jawnego szkodnictwa, szerczoności przez autokratycznych urzędników, nie liczących się ani z opinią publiczną, ani z zawodową, a z uporem godnym lepszej sprawy, pchającym kraj na bezdroża, ryzykując oddać go w długotrwałą niewolę niejakichkolwiek „amerykan“, lecz może nawet naszych wrogów politycznych.

Nakło.

Z Rady miejskiej. Ostatnie posiedzenie Rady miejskiej trwało b. krótko, bo załdwie 15 minut i miało przebieg nast.: Po zagajeniu posiedzenia przez przewodniczącego p. Ksawerego Kowalskiego, p. radny J. Mindak wniósł nagły wniosek o odroczenie posiedzenia aż do powrotu przewodniczącego Rady miejskiej, ponieważ magistrat rozesał listy tuż przed posiedzeniem Rady do pp. radnych na które mogłyby tylko odpowiedzieć nieobecny przewodniczący rady miejskiej. Dwie trzecie głosów uznało nagłość wniosku i ta sama większość przyjęła i sam wniosek o odroczenie.

Samochód dla straży ogniowej. Nasza dzielna straż ogniowa wkrótce otrzyma duży samochód dla celów pożarnictwa. Będzie to wielka rzecz, szczególnie dla okolicy w razie pożaru, następnie będzie to wielką ulgą i dla właścicieli koni, którzy musieli swoje konie stawieć do dyspozycji w razie pożaru w każdej porze.

Przed kampanją cukrową. Już w niedlu gin czasie rozpocznie się kampanja cukrowa. W dniu 18 bm. od 8—10 rano, na placu fabrycznym przynajmniej będą robotników do pracy. Wobec zapowiadającego się znakomitego urodzaju buraków, należy się spodziewać dłuższej kampanji.

Z kina Polonia. Najbliższą premierą będzie pierwszy obraz polskiego komitetu walki z handlem kobietami i dziećmi p. t. „Krzyżowa droga białych niewolnic“, czyli z kulis nierządu. Film ten gromadzi wszędzie tłumy ciekawych.

Z Radio Klubu. W ub. tygodniu pod przewodnictwem p. kom. Niewiarowskiego, odbyło się planarne posiedzenie klubu, na które przybył z Bydgoszczy p. W. Concarzewicz, który zaznajamiał zebranych z zasadami radiofonji. Wobec zbliżającej się pory zimowej, t. j. i pory lepszego „odbioru“, klub radiowy w Nakle powiększy się.

Wyrzysk.

Przejazd oficerów. W ub. wtorek przejeżdżało przez miasto 27 oficerów z generałem na czele z Biedruska do Kalisza. Po spoczynku o biadu w hotelu Dom Polski wyruszone w dalszą podróż w kierunku Samostrzela.

Linja autobusowa Wyrzysk—Wysoka—Letnisko uruchomiona z dniem 7. bm. autobus, kursujący między Wyrzyskiem a Wysoką. Autobus wyjeżdża z Wyrzyska do Wysoką w każdy wtorek, środę, czwartek i piątek, zaś z Wysoką do Wyrzyska w każdą środę, czwartek, piątek i sobotę. W środy i piątki jest dwukrotne połączenie, natomiast w inne dni tylko raz. Poza tem autobus na przystanki w miejscowościach, leżących przy tejże linii.

Starosta zarządził rejestrację osmnasto-letnich mężczyzn, którzy winni się zgłaszać w urzędzie meldunkowym. Do zgłoszenia zobowiązani są wszyscy mężczyźni urodzeni w roku 1909, stale zamieszkałi w danej miejscowości. Termin zgłoszenia upływa z dniem 1. 10 27 r.

Szubin.

Alarm towarzyszy P. W. W ub. niedzielę oficer instrukcyjny na powiat szubiński w powiat z prezesem obwodowym Tow. Powstańców i Wojaków por. rez. Walkowski zarządził alarm towarzyszy P. W. w zamian ćwiczeń międzydywizyjnych, które odbyły się w dniach 28.—29. 9. br. Zbiórka odbyła się w Szubinie. Towarzystwa podzielono na plutony i drużyny oraz wyznaczono dowódców plutonu i drużyn. Z towarzyszy stawiły się na zbiórce: Szubin w ilości 62 członków, Kcynia w ilości 14 członków, Samoklesk Małe przybyło 30 czł., Królikowo stawiło 23 członków. Tow. Sokół Szubin również stawiło 11 członków. — Po przeglądzie oraz podzieleniu towarzyszy na plutony i drużyny oraz wyznaczeniu dowódców alarm alarm zakończono podniosłą przemową.

Gościnny występ „Towarzystwa Miłośników Sceny“ z Bydgoszczy. W ub. niedzielę do miasteczka naszego zawiąta wyżej wymienione Towarzystwo z gościnnym występem. Grano sztukę „Marcowy kawaler“. Frekwencja publiczności była dość niska. Najwięcej przybyło młodzieży by się trochę zabawić na urzędzonej zabawie, która wypadła bardzo dobrze.

JABLÓWKO. (Z życia Tow. Powst. i Wojaków). Nadzwyczajne walne zebranie tuż. towarzystwa odbyło w sali p. Thielmana zaigł prezes Osiański. Do towarzystwa przystąpiło 8 nowych członków. Następnie zabrał głos prezes obwodowy i w dłuższym przemówieniu dał poglądy na pracę towarzystwa Powstańców i Wojaków. Przystąpiono wreszcie do wyboru nowego zarządu. Na marszałka na czas wyboru powołano prezesa obwodowego por. rez. W. Do nowego zarządu wybrani zostali pp.: Wudzicki Antoni z Załachówka — prezes, Thielman Jan jako wiceprezes, Jakóbczak Leon z Jabłowa jako sekretarz, Łuczak Franciszek z Jabłówka jako skarbnik, Maslek Bolesław komendant, zast. komendanta wybrano p. Nowaka Józefa z Jabłówka, referentem oświatowym p. Bałkę Zygmunta nauczyciela z Buszkowa, chożąym został p. Mika Marcin z Murzynka.

Gniewkowo.

Pożar Z niewiadomej i niustalonej dotychczas przyczyny zajęły się zabudowania stajenne posesji p. Tom. Wysockiego na Ryнку. Na alarm pospieszyła straż ogniowa. Do walki z żywiołem stanął z całą dzielnością dentysta p. Drozdowski, który dostawczy się na dach, uniemożliwił rozszerzenie się pożaru, tłumiąc go kublami wody w zarodku.

Bójka zakończyła powyższy pożar. Wynikła ona między niesforną i przeskadzającą w ratownictwie publicznością a członkami straży. Zaczepiony został czynnie m. in. strażak p. Nowacki. Zajęcie zlikwidowała policja. Przy tej sposobności podnosimy potrzebę większego przez ogół respektowania zarządzeń władzy.

Gniezno.

Zjazd cyklistów Zw. Podofic. Rez. Komenda Główna Zw. Podofic. Rez. zwołuje na niedzielę dnia 18. bm. do Gniezna przegląd wszystkich cyklistów Kół Związku w obrębie 150 kłm. od m. Gniezna. Punkt zborny na placu wystawowym w Gnieźnie o godz. 10 przed południem. Przegląd przeprowadzi główny komendant Zw. p. Eckert z Inowrocławia. W zjeździe wezmą udział cykliści następujących kół: Bydgoszczy, Torunia, Inowrocławia, Wierzchosławic, Piotrkowa, Trzemeszna, Gniezna, Poznania, Poznań-Główny, Nakła, Żnina, Witkowa i Środy.

Gnieźn. Kom. Zbiórki Książek dla Kresów komunikuje: Wobec napływających coraz liczniej zgłoszeń książek na biblioteki kresowe, zwłaszcza z powiatu, postanowił Komitet przedłużyć termin zbiórki do dnia 15. bm. Książki można codziennie składać lub zgłaszać w godzinach dyżurów od 16—17 w hot. Centralnym (telefon 100). Należy się spodziewać, że ilość zebranych książek, która już obecnie przekroczyła liczbę 500, w dniach tych znacznie się powiększy. Zwracamy się raz jeszcze do Obywatelstwa z apelem, by choć w małej mierze zasililo niepotrzebnie dla siebie książkami biblioteki kresowe.

Zbiórka na Z. O. K. Z. W niedzielę, przed południem odbyła się na ulicach miasta nasze go zbiórka publiczna na Zw. O. Kr. Z. przez sprzedaż t. zw. znaczków wrzesińskich.

Turniej szachowy: Gniezno—Poznań (5:4). Z inicjatyw gnieźnieńskiego Klubu Szachowego rozegrano w Poznaniu w Kawiarni Ziemiańskiej turniej szachowy międzyklubowy z Poznanskim Klubem Szachistów (kawiarnia Ziemiańska). Wynik 4:5 na korzyść Gniezna. Wynik szczegółowy przedstawia się nast.: (graczy z gnieźnieńskiego Klubu Szach. oznaczamy przez G., a z poznańskiego Klubu Szachowego przez P.): pp. Szymański (G) — Machalski (P) 0:1, Radwański (G) — Widermański (P) 1:0, Elik (G) — inż. Gościński (P) 1:0, Kostrzewski (G) — Bartkiewicz (P) 0:1, Dr. Schittek (G) — Borowski (P) 0:1, Splonskowski (G) — inż. Diestel (P) 1:0, Gawrych (G) — Gostyński (P) 0:1, dyr. Stock (G) — Katz (P) 1:0, Maltow (G) — Ende (P) 1:0. Poznań zapowiedział rewanż do Gniezna w październiku i przybędzie z silniejszą drużyną.

Odezwa.

Zbliża się uroczystość św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży. W dniu tym, tj. w niedzielę, 13 listopada obchodzić co roku Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej na terenie całej Rzeczypospolitej „Święto Młodzieży“. W roku obecnym na apel centrali ogólnopolskiej, Zjednoczenia Młodzieży Polskiej w Poznaniu, poświęca Stowarzyszenia szczególną uwagę zorganizowaniu obchodu. Hasło „Razem młodzi“ obiega już całą Polskę.

Aby ułatwić poszczególnym placówkom przeprowadzenie akcji, przygotowała centrala szereg wzorowych wydawnictw jak kazania, podręczniki do akademii i wieczornic, żetony, nalepki itd. Między innymi wydawnictwami pierwsze miejsce zajęmie listopadowy numer „Przyjaciela Młodzieży“, organ Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej na terenie całej Polski, który wyjdzie w znacznie powiększonej objętości i w ozdobnej szacie.

Numer ten jako propagandowy zawierać będzie szereg artykułów wychowawczych i oświatowych, dużo barwnych opowiadań i feljetonów, bogaty dział poezji i rozrywek, liczne korespondencje oraz piękne i interesujące fotografie z życia młodzieży w całej Polsce.

Zyczeniem redakcji jest, aby numer ten propagandowy znalazł się w ręku wszystkich druhów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej a za ich pośrednictwem rozszerzył się także między młodzieżą niezorganizowaną, tak, by jaknajwiększa ilość młodzieży numer ten posiadała na własność i mogła do niego częściej powracać, by czerpać zeń ciężką ducha i umiłowanie ideałów.

Wobec tego zwraca się redakcja do wszystkich czynnych członków Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w całej Rzeczypospolitej, a poza tem do członków honorowych, wspierających, do patronatów i przyjaciół młodzieży z gorącym apelem, by każdy, komu sprawa akcji katolickiej wóród

młodzieży leży na sercu, przyczynił się do jaknajszerszego rozpowszechnienia listopadowego propagandowego numeru „Przyjaciela Młodzieży“.

Popierajmy polską katolicką prasę młodzieży!

Uwaga: Ze względu na nadzwyczajną kosztą, jakie pociąga za sobą wydanie listopadowego numeru „Przyjaciela Młodzieży“, będą warunki odbioru tegoż numeru następujące:

1. Dla stałych odbiorców pobierających „Przyjaciela Młodzieży“ w kwartalnej prenumeracie wysyła się ten numer bez zmiany abonamentu.

2. Dla zamawiających wyłącznie numer 11 Przyjaciela Młodzieży“

a) w ilości 1—9 egz. po 40 groszy za egz.

b) w ilości do 10 egz. po 30 groszy za egz.

Adres dla przesyłek pieniężnych (P. K. O. nr. 202 768) i listów do administracji: Spółka Akcyjna „Ostoja“, księgarnia i drukarnia, Poznań, ul. Pocztowa 15.

WIELBRANDOWO, pow. starogardzki (Włamanie).

W nocy z 7 na 8 bm. wtargnął nieznan sprawca oknem przez wyjęcie szyby do mieszkania wymiernicy p. Ossowskiej na wybudowaniu Spłoszony złodziej wykoczył oknem i znikł w ciemnościach nocy nie zdoławszy nic zabrać.

Chełmno.

Nowa placówka Chrz. Z. Z. Od dłuższego czasu robotnicy zatrudnieni przy szosach powiatu chełmińskiego czynili starania o uzyskanie zarobków lepszych, gdyż jak dotychczas pobierali miesięcznie 60 zł. Wszelkie zabiegi nie doprowadzały do żadnych pozytywnych rezultatów co w końcu przekonało robotników zainteresowanych, że o ile nadal indywidualnie starać się będą o zwyczaj swej zarobków, to do celu nie dojdą.

W celu zorganizowania się drożnicy zwołali zebranie na niedzielę, dnia 5. bm. do Chełmna. Zebranie odbyło się w dworze chełmińskim, o godzinie 10 przed południem. Mimo święta Powstańców i Wojaków na zebranie stawiło się 80 proc. robotników zatrudnionych w powiecie. Zebranie zagał i przewodniczył p. Zgliński. Referat organizacyjny wygłosił p. Nowak z Grudziądza. Referent przedstawiając program Chrz. Z. Z. zaznaczył w końcu swego referatu, że organizacja nasza nie przychodzi z obietnicami, lecz przyrzeka zgodnie z programem Chrz. Z. Z. dla warstw tych pracować. Referat przyjęto z wielkim zadowoleniem do wiadomości. Wszyscy obecni wstąpili jako członkowie Chrz. Z. Z.

Po założeniu filii drożników Chrz. Z. Z. i wyborze zarządu przystąpiono do omawiania dróg i środków, celem uzyskania lepszych plac w tym kierunku przyobiecał p. Nowak natychmiast sprawą powyższą się zająć i na najbliższym posiedzeniu zdać z tego sprawozdanie.

Radzyń.

Walne zebranie Katol. Stowarz. Polsk. Mł. żeńskiej. Zebranie zagał prezeska p. Hennizanka. Po przyjęciu do Stowarzyszenia kilku nowych członkiń, ks. patron Lewandowski po dał do wiadomości, że właśnie z powodu ustąpienia prezski Hennizanki, oraz innych członkiń zarządu, zwołano zebranie jako walne. Prezeska p. Hennizanka zdała sprawozdanie z całorocznej działalności Stowarzyszenia. Ks. Patron w serdecznych słowach podziękował jej za podjęte trudy i mozoły dla rozwoju i dobra Stowarzyszenia. Zaufanie swe dla p. Hennizanki wyrażono przy wyborach. Mimo jej woli p. Hennizankę wybrano prezeską, która z braku czasu wyborów odmówiła. Prezeską wybrano p. Jankowską Helenę, wiceprezeską p. Goryńską Stanisławę, sekretarką p. Reymannównę Annę, skarbniczką ponownie p. Olszewską Walerję, gospodnią p. Graszewiczównę Helenę, oraz bibliotekarką p. Hennizankę, która tem samem nadal w zarządzie pozostaje. Po wyborach zarządu wybrano 4 druhny do sądu honorowego.

Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się obywatelowi J. Janiszewskiemu. Przy nakładaniu uprzęży na konia u handlarza Szymańskiego, kopnął go koń dwa razy tak, że J. stracił przytomność. Natychmiast przeniesiono go do domu gdzie leżał bez przytomności. Obecnie są nadzieje, że J. rychło wyzdrowieje.

Zmiany w szkolnictwie. Z nowym rokiem szkolnym zwolniono ze stanowiska nauczycielkę przy tutejszej szkole powszechnej p. Zedlewską W. Na miejsce jej powołało Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego p. Hendrykowską Zofję.

Czyj koń. Onegdaj znalazł się przy zagrodzie rolnika, p. Goryńskiego na wybudowaniu przy Radzynie koń. P. Goryński stwierdził, że jest to koń który był dawniej jego własnością, lecz sprzedał go przed mniejszej dwoma laty do powiatu lubawskiego, a obecnie samowolnie wrócił do swego dawnego pana. Podziwiać można mądrość zwierzęcia. Prawy właściciel może się zgłosić z podaniem dokładnego opisu konia w Miejskim Urzędzie Policijnym.

GRUTA, pow. Grudziądz. (Odpust). W ub. niedzielę obchodziła tuł. parafia doroczny odpust ku czci Matki Boskiej. Udział parafjan oraz pańników z sąsiednich parafji był bardzo liczny, liczniejszy jak po inne lata. Również i duchowieństwo z bliższych i dalszych parafji przybyło licznie. Uroczystą sumę celebrował ks. prof. Pyszora z Pelplina — rodak z Gruty, a nadzwyczaj piękne kazanie na cmentarzu wygłosił ks. Lewandowski z Radzyna.

Chojnice.

Święto przysposobienia wojskowego. Święto przysposobienia wojskowego odbędzie się w dniu 18. bm. na boisku w łasku miejskim. Uprasza się wszystkich sportowców o wzięcie udziału w zawodach.

W sprawie filij Banku Polskiego. Jak nas informują, otwarcie filij Banku Polskiego w Chojnicach, jest sprawa już przesądzona. Mianowicie bawiła tu komisja z Centrali w Warszawie, która zbadała dokładnie warunki pomieszczeń, oraz stosunki handlowe i przemysłowe w mieście.

Ulice należałoby skrapiać przed zamiataniem. Mieszkańcy żalą się że władze miejskie mało dbają o higienę miasta, albowiem ulice przy zamiataniu nie skrapia się wodą, co powoduje tumany kurzu.

Skórcz.

Nowy wójt. Wójtem na Skórcz i okolicę mianowany został sołtyś p. Grzankowski.

Zakup koni. W ub. sobotę bawiła w Skórczu wojskowa komisja dla zakupu koni. Sprobowano około 50 koni, z których komisja wybrała trzy do kawalerji. Właścicielem wszystkich trzech koni jest posiadziciel ziemski p. Urbanowski z Bobowa. Konie oszacowano po 800 zł., cena ta wydawała się za niską dla właściciela, wobec czego targu nie dobito i konie odesłano do majątku.

Tczew.

Co może silna wola i wytrwałość. Gościliśmy w Tczewie sześciu młodych sportowców—wiosłarzy, studentów politechniki lwowskiej, którzy na łodziach przez siebie zbudowanych, którym dali nazwy „Horyn“ i „Wołyn“ przebyli drogę od Ostroga na Wołyniu, przepływając około 2180 kilometrów wodą. Płynęli rzekami Horyniem, Prypecią, Pina, dalej kanałami do Jasiołdy, stąd kanałem Ogińskiego do jeziora Wyganowskiego, następnie Szeżarą, Niemnem, poprzez kanał Augustowski do Biebrzy, narreszcie przez Narew dostali się na Wisłę, a w ub. czwartek stanęli na krótki postój w Tczewie, aby dalej płynąć do Gdyni, skąd z powrotem już wracają koleją do Lwowa. Dzielnymi wiosłarzem są słuchaczami politechniki lwowskiej. Są to: pp. Siedlecki Ludwik, Siedlecki Jerzy, bracia Zbigniew i Tadeusz Jakubowscy, Kunech Roman i Szóstkiewicz Leon.

Zebranie Tow. Powstańców i Wojaków im. Dąbrowskiego. Na miesięcznym zebraniu Wojaków, które odbyło się dnia 8. bm. w Hali Pomorskiej przewodniczący p. Pardella przedstawił plan organizacyjny strzelania okręgowego w dniu 18. bm. w Starogardzie. Na strzelania te wybrano po sześciu najlepszych strzelców, następnie omówiono sprawę święta przysposobienia wojskowego, które wyznaczono na 25. bm. Omawiano również 5-letnie Towarzystwa, które przypada na 1 października.

Znalezioną walizkę z damską garderobą i parę męskich trzewików można odebrać za udowodnieniem w Magistracie pokój nr. 9.

Roboty miejskie. W tych dniach rozpoczęto roboty około chodnika na Nowem Mieście od ulicy Sobieskiego do kościoła św. Józefa. Roboty w pełnym toku.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

G. Kotarski, Rakoniewice. Art. 91 — punkt 2-gi ustawy o opłatach stemplowych mówi dokładnie o podatku obrotowym.

M. Bądecz. Bank Polski płacił za dolary w dniach: 3. III. 26 r. = 7,61 zł, 4. VI. 26 r. = 10,40 zł i 6. IX. 26 r. = 8,95 zł.

W. Adamkiewicz, Pastwiska. Stanisław Adamkiewicz, alderman m. Chicago.

P. 47. 1) Musi wyrównać różnicę, jaka zachodzi przy przerechnowaniu waloryzacyjnym. 2) Należy w znanej sprawie zapytać pismo, które ogłaszało wezwanie danego urzędu.

M. Lublerzy. Wystarczy 1000 zł. Kwota ta jednak może się zmniejszyć stosownie do spadku wartości danego majątku.

M. Tryumfówna. Owszem.

H. R. Śnieżyn. Rzadko na świat przychodzi genjusze. Może Pan jest tym fenomenem...

K. G. Grudziądz. O splaceniu hipotek przez Niemców jeszcze napiszemy.

Wdzydze A. W. Bardzo ładnie napisane, lecz za długie i dla tego nie możemy umieścić.

J. N. z Czarska. Korespondencję Sz. Pana otrzymaliśmy z opóźnieniem i dlatego nie zamieściliśmy.

Święto wojackie w Borach Tucholskich.

Poświęcenie sztandaru Tow. Powstańców i Wojaków w Zdrojach.
(Od własnego sprawozdawcy „Dziennika Bydgoskiego“).

(s) Bory Tucholskie w obecnej porze roku pełne są niesamowitego czaru. Kwitnie wrzos i tworzy w gęstwinie niskopięnnego lasu barwne, żywe plamy. A szare niebo, z którego tylko niekiedy spoziera blade, zamglone słońce, nastraja duszę romantycznie, napełniając ją błogim smętkiem...

W tym to, najpiękniejszym dla Borowików czasie urządzili sobie Wojacy ze Zdrój, schludnej, choć ubogiej wioski, święto poświęcenia sztandaru. I zjechali do tej miejscowości, podobnej do gniazda orlego wśród nieprzebranych gąszczy, Wojacy z całej okolicy, przybyli ziemianie i przedstawiciele władz, a wśród tłumy gości jaśniały liczne szaro-zielone mundury leśników...

Uroczystość niedzielna rozpoczęła się pod złą wróżbą — która zmieniła się jednak wkrótce już na dobrą. Po ulewnym deszczu, który spadł na furmanki, odwożące gości z dworca wierzchucińskiego, pogoda poprawiła się znacznie, tak, że zbiórka odbyła się mogła już prawidłowo i w obecności całej ludności. Liczyliśmy aż 8 sztandarów — jeden nawet, wojacki, przybył aż z Białychbłot z poza Bydgoszczy. Z Poznania przysłał I wiceminister spraw wojskowych gen. dyw. Konarzewski zastępca — nie brakowało również delegata dowódcy O. K. VIII. oraz starostwa i burmistrza m. Świecia. Przy dźwiękach marszu orkiestry wojackiej udano się do pięknego kościoła farnego, posiadającego podziwu godny ołtarz z obrazem św. Mateusza, patrona parafii. Uroczystą Mszę św. odprawił ks. proboszcz Józef Wilemski, gorący patriota i przez wszystkich parafian wielce lubiany duszpasterz. Pienia wykonał śliczny chór kościelny — chór, jakiegoby się żaden kościół miejski powstydzic nie potrzebował. Ks. proboszcz Wilemski przemówił następnie Wojakom do serca, poczem dokonał poświęcenia sztandaru i odebrał od członków towarzystwa przysięgę. Nabożeństwo zakończono modlitwą na intencję Ojczyzny i odśpiewaniem hymnu „Boże, coś Polskę”. Na placu przed miejscową restauracją ustawili się towarzystwa w czworobok. Przywitał zebranych i podkreślił ważność chwili prezes obwodu świeckiego Tow. Powst. i Woj. dyr. Donarski. Następnie wręczył nowopowświęcony sztandar prezesowi miejsc. Tow. p. Szwarackiemu, ten zaś oddał go w ręce komendanta p. Malika, ten zaś chorążemu p. Piotrowi Suchomskiemu. Zabrał głos następnie delegat gen. dyw. Konarzewskiego kpt. Twardowski z Poznania, z kolei przemawiał przedstawiciel dowódcy O. K.

VIII oraz d-cy 16 dyw. piech. kpt. Niewiakowski z Grudziądza, następnie im. chrześcijańskich p. aptekarz Szczerbicki z Grudziądza, a im. komendanta związkowego inż. Bernaczyka p. Fiolka z Bydgoszczy. W końcu zabrał głos przedstawiciel redakcji „Dziennika Bydgoskiego” p. Jan Szalla i przedstawił w kilku zdaniach niecną robotę Niemców w Genewie oraz rolę Wojaków-Borowików w obronie Rzeczypospolitej.

Nastąpiło składanie gwóźdźki pamiątkowych, których ofiarowano aż 28. M. in. składali życzenia i darowali gwóźdźki delegaci towarzystw wojackich: Białobłota, Osie, Łązek, Śliwice, Cekcyn, Lniano, Zielonka, Małe Gacno, dalej „Sokół” Osie, Młodzież Katolicka: Śliwice i Łązek, delegat gen. Konarzewskiego, przedstawiciel „Dziennika Bydgoskiego” oraz pp. Redzinski i Mnielewski. Chrześni złożyli pozbawione ważne sumy pieniężne na rzecz Tow., a mianowicie: pp. Mnielewski 100 zł, Esden-Tempki 100 zł, Wojnowski 100 zł, Janikowski 100 zł, Jaśtak 40 zł. Dziękował w serdecznych słowach prezes p. Szwaracki, poczem wniósł okrzyk na cześć gen. Konarzewskiego, armji i ks. prob. Wilemskiego. Nastąpiła defilada, która udała się znakomicie. Goście zasiedli do wspólnego obiadu w ogrodzie p. Malika. P. Fiolka odczytał pod koniec biesiady pozdrowienia telegraficzne, nadesłane m. in. od wojewody Młodzianowskiego, Wojaków gdańskich i gen. Konarzewskiego.

Po obiedzie bawiono się w ogrodzie i w sali — szczególnie miłe wrażenie robiły sokolice z Osia. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna, która cieszyła się licznym udziałem ludności. Uroczystość niedzielna pozostanie wszystkim zapewne na długo w miłej pamięci — a dla Wojaków zdrojejskich będzie zachętą do dalszej, wytrwałej pracy.

Chrześniymi sztandaru byli pp.: kpt. Twardowski im. gen. Konarzewskiego, kpt. Niewiakowski im. dowódcy O. K. VIII, aptekarzowie Szczerbicy z Grudziądza, Fiolka, Neumannowa, Janikowscy z Lnianek, Wojnowscy z Wierchów, Zielińska z Lniana, Jaśtak z Cekcyna, Szwaracka, Konradówna z Grudziądza, Gawinowa z Sinogobagna, Andrzejczakowa z Wypalank, Mądra ze Szklanehuty, Pyrkłowie z Bukówca, Pawłowska ze Zdrójów, Suchomska, Zelmówna, Sitek, Redzinski z Gdańska i Mnielewski.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 16. bm. włącznie apteka Radziecka, ulica Szeroka.

Z teatru. Teatr Pomorski w Toruniu daje w dniu 15. bm. inauguracyjne przedstawienie, na którym odegrana zostanie jedna z najświetniejszych komedji epoki minioniej, słoneczny, pełny humoru i plastyki postaci utwór Józefa Bliznińskiego pt. „Pan Damazy”. Rola tytułowa odtworzy chlubnie znany na scenach polskich z tej kreacji p. Józef Leśniewski, kierownik artystyczny T. P. W głównych rolach wystąpi najlepsze siły zespołu: p. Chranowska, (pani Tykalska), Radwan-Łodzińska (Zęgocina), Porebska (Helenka), Zielińska (Mańka), oraz pp. Jaworski (rejent Bajdalski), Balcerzak (Antoni), Bystrzyński (Seweryn), i Uliński (Genio). Reżyserję sztuki prowadzi p. J. Leśniewski.

Dnia 17. bm. dla uczczenia pamięci Asnyka odegrany zostanie najlepszy utwór sceniczny znakomitego poety 3 aktowa komedia „Bracia Lerche”, osnuty na tle zaciętej walki żywiołu polskiego z Prusactwem o ziemię w Poznaniu. Reżyseruje p. Feliks Chmurkowski

Wypadła z okna na brak. Dnia 3. bm. w godzinach rannych wypadła z okna parterowego na bruk M. Bandurska, lat 67, zamieszkała przy ulicy Warszawskiej 6, wskutek czego uległa złamaniu nogi prawej powyżej kolana. B. zatrudniona była przy czyszczeniu okna w gmachu Urzędu Ruchu. Nieszczęśliwą odstawiono do lecznicy miejskiej.

Zderzenie samochodu z tramwajem. Dnia 8. bm. w godzinach porannych przy ulicy Warszawskiej, róg Woli Zamkowej zderzył się samochód p. Filipa z Wąbrzeźną z tramwajem. Przyczyna zderzenia uległa znacznemu uszkodzeniu. W tramwaju została wybita jedna szyba z latarni. Przyczyny zderzenia nie ustalono.

Włamania. W nocy z dnia 8 na 9 bm. włamano się do kiosku przy Parku Miejskim i skradziono rozmaite rzeczy, których wartość do tychczas nie została ustalona. Kiosk należący do Zw. Inw. Woj. wydzierżawiła Katarzyna U-

zerowicz, zamieszkała przy ulicy Kopernika nr. 21.

Kradzież garderoby i bielizny wartości 500 złotych dokonano w mieszkaniu p. Krefft. Sprawcą jest niej. R. z Bydgoszczy.

Wykrycie kradzieży. Dnia 8. bm. wykryła policja kradzież gotówki i galanterji, dokonanej u Jeske Anny, zamieszkałej w Toruniu, ogólnej wartości 500 zł. Sprawcą kradzieży jest M. G. Pasterstwo udowodniono niejakiem J. M. i E. C.

Z życia Chr. Z. Z. Dnia 8. bm. o godzinie 6-tej wieczorem odbyło się zwykłe miesięczne posiedzenie filji mieszanej Chr. Z. Z. w sali p. Stuczynskiego na Mokrem. Na zebranie przybył z referatem sekr. woj. p. Nowak z Grudziądza który w przeszło godzinnym przemówieniu przedstawił zebranych ostatnie zabiegi około zwykłej zarobków dla robotników zatrudnionych w zakładach prywatnych, wojskowych i samorządowych. W dyskusji przemawiali pp. Maćkowski, Wojciechowski, Polakiewicz i Kaniński i inni, solidaryzując się z wywodami referenta.

Wypadek samochodowy. Dnia 9. bm. w godzinach popołudniowych u zbiegu ulicy Szerokiej róg Przedzamcze autołozka najechała na kilkoletniego chłopczyka, syna fryzjera p. J. Krysy, zamieszkałego przy ulicy Szerokiej, który odniósł ciężkie obrażenia. Nieszczęśliwego malca odwieziono do szpitala miejskiego. Szofera, który prowadził maszynę, o mało co publiczność zebrana nie spoliczkowała, atżkolwiek jak twierdzą naoczni świadkowie nie ponosi on całkowitej winy. Śledztwo prowadzone w tej sprawie niezawodnie ustali przyczynę wypadku.

Kurs szermierki w T. K. S. Z dniem 4 października rozpocznie się w T. K. S. kurs szermierki dla panów i pań, który prowadzić będzie specjalny instruktor. Informacji udziela p. J. Klemens w firmie Kowalewski, Nowy Rynek, oraz pani Szapańska—Błoch w firmie Sport—Błoch.

Z Grudziądza.

Z ruchu Chr. Zjedn. Zawodowego. W ub. piątek (3 września br.), w Sekretarjacie Chr. Z. Z. (Rynek 5) odbyło się zebranie filji pracowników miejskich.

Zebrał zagajł prezes filji p. Nadolski. Referat w kwestji zarobkowej wygłosił kol. Nowak, sekr. wojew., podkreślając, że zarobki wynoszące dla robotnika 106 gr., dla rzemieślnika 149 gr. i więcej zawdzięczać mogą robotnicy swojej organizacji t. j. Chr. Zjedn. Zaw., która od szeregu miesięcy do stanu tego dążyła. W dyskusji nad referatem przemawiali pp. Nadolski, Arendt, Wiśniewski i inni, solidaryzując się z wywodami referenta. W wolnych głosach i wnioskach p. Nadolski poruszył kwestję zakupu węgla na zimę. P. Nowak podał do wiadomości, że w kwestji dostarczenia węgla przez Magistrat dla robotników miejskich już interwenjował, który jednakże odmówił dostarczenia, mimo to jest nadzieja, że Magistrat przychyli się do wniosku robotników. Po 2 i pół godz. obradach p. Nadolski zebrał wniósł

Poświęcenie Kasy Chorych. Dowiadujemy się że poświęcenie nowego lokalu Kasy Chorych m. Grudziądza odłożono do 25 września, niezmontowane bowiem zostały niektóre aparaty, a niektóre są jeszcze w drodze, zaś zarządowi Kasy Chorych chodzi o to, by można było w dniu poświęcenia zademonstrować wszystkie aparaty przed szerszym ogółem.

Honorowy członek Powst. i Wojaków. Specjalna delegacja Powstańców i Wojaków wręczyła p. Alojzemu Ruchniewiczowi, szambelanowi papieskiemu, dyplom honorowego członka Powstańców i Wojaków, w dowód uznania zasług jego nad utrzymaniem polskości w Grudziądzu przed wojną i za pracę obywatelską w czasie wojny.

Z wystawy ogrodniczej. W ubiegły czwartek została otwarta pierwsza wystawa ogrodnicza w Grudziądzu, urządzona staraniem Pomorskiego Zw. Ogrodników. Otwarcia dokonał prezes związku Makowski. Prezesa Pomorskiej Izby Rolniczej reprezentował p. Jacyna.

Zainteresowanie się wystawą jest duże. Z działów objętych wystawą najlepiej przedstawia się kwaciarnictwo, a zwłaszcza kwiaty w doniczkach i cięte, ogrodnika Frencha. Wystawił on bowiem najbogatszy zbiór najrozmaitszych gatunków barw i odcieni georgijn. W pawilonie tym podziwiać należy pięknie udekorowaną bryczkę.

Głód mieszkaniowy w Grudziądzu, a koszary Moschalla.

Głód mieszkaniowy odczuwa prawie każde miasto w Polsce. Odczuwa go także i Grudziądź pomimo wysiłków i starań usilnych nie tylko już władz municypalnych, ale i przedsiębiorstw prywatnych.

Głód mieszkaniowy jest powodem częstych narzekania szerszych mas społeczeństwa. Nic zawsze jednak masy te orientują się należycie i przypisują winę — zmartwychwstaniu Polskil Jest to wysoce nielogiczne i zarazem nieojarne względem własnego kraju. Korzystają zaś z tego rozmaici wywrotowcy i starają się o tem większe spaczenie pojęć. Zapominają jednak jedni i drudzy, że głód mieszkaniowy jest plagą nie tylko Polski, ale wszystkich narodów, po wojnie światowej stanowi wszędzie poważny problemat rozwiązania.

— — — — —
Naprzykład Anglja, kraj, w którym kryzys budowlany przybrał ostre formy i dzisiaj jeszcze brak mieszkań się odczuwa pomimo, że ub. roku w Anglii pobudowano 195890 domów i, że specjalne podatki na rozbudowę rozłożone na ośm lat wynoszą sumę 480 milionów funtów.

Ważny teraz najbliższego naszego sąsiada, na którego zwykliśmy powoływać się tak często i przy łada okazji, a przekonamy się, że i tam nie jest lepiej. Rząd niemiecki wspólnie z rządami gminnymi przewidywał, iż w roku winno być 160 tysięcy domów pobudowanych, by po kilku latach usunąć widmo głodu mieszkaniowego. Wszelkie rachuby zawiodły jednak. Zaledwie trzy czwarte domów pobudowano w Niemczech i do dnia dzisiejszego kryzys mieszkaniowy nie został załagodzony.

Rząd polski również zainicjował ruch budowlany w kraju. Wyasygnował znaczne sumy na budowę, a władze samorządowe przysły z pomocą, ujmując w wielu wypadkach inicjatywę w swoje ręce. Tak się też stało w Grudziądzu i dzięki temu miasto zyskało budynki przy ulicy Chełmińskiej. Wielu rodzin robotniczych zamieszkało tam. Lecz nie rozwiązało to całkowicie problemu mieszkaniowego. Wiele rodzin gnieździ się bowiem jeszcze i dzisiaj w pojedynczych izbach, lecz nie z winy rządu polskiego, lub władz miejskich, lecz z tej samej, która stanęła niespodziewanie na przeszkodzie tak dobrze w Anglii jak i w Niemczech.

— — — — —
W artykule niniejszym nie mamy zamiaru pisać jedynie hymnów pochwalnych. Dalecy jesteśmy od tego. Dewizą naszą jest przede wszystkim rąbać prawdę ot tak od ucha i w

Pp. Makowski i Kościński postarali się o wystawienie kwitnących kwiatów egzotycznych, które przepięknie wyglądają na ciemnym tle paproci i asparagusów. Ładne i bogate wieńce dał p. Riedel oraz pięknie udekorowany okręt i róg obfitości z owocami pod tytułem: „Polska jesień” — p. Marja Majewska.

Z pośród wystawionych drzewek owocowych najlepsze są p. Napierali, a z warzyw — braci Peuner (główka kapusty waży 10 kilo). Pp. Lewandowski i Borowski wystawili piękne ogórki i dynie znacznego rozmiarów.

Słabiej przedstawiają się klomby urządzone na otwartem powietrzu. Nie uwzględniono zupełnie działu, któryby dał wyobrażenie o urządzeniu ogródków działkowych, który wzbudziłby żywsze zainteresowanie ze względu na ich aktualność. Szkoda, że nie dopuszczono ogrodnictwa miejskiego do udziału w wystawie.

Zamknięcie wystawy ogrodniczej. Niedziela ub. stała pod znakiem napływu ogromnych mas zwiedzających. Przybyli ogrodnicy z Warszawy (54), Lwowa, Łodzi, Kujaw, Poznania, Bydgoszczy i całego Pomorza. W okresie czterodniowym, zwiedziło wystawę około 5000 ludzi. O godz. 13 odbyło się śniadanie dla zaproszonych gości i przedstawicieli prasy, wydane przez komitet wystawowy. Szereg toastów przyczynił się do podniesienia nastroju. Z zachodem słońca zamknięto wystawę, która przyniosła chlubę ogrodnictwu grudziądzkiemu.

Jak się powinna nazywać ul. Królewska? Ulica Królewska, jakby na urągawisko, nasi taką piękną nazwę, gdyż właściciele nazywają się winna: „Miejska Rupieciarnia”, dzięki istniejącemu stanowi rzeczy. Zdaje się, że regulacja tej ulicy nie pociągnęłaby wiele wydatków i magistrat śmiało mógłby się odważyć na podjęcie tych prac. Zwracają na to uwagę również liczni podróżni, którzy wychodząc z dworca, z podziwem patrzą na pole, nazwane szumnie ulicą Królewska.

Zapomniana kamienica. Na ul. Kwiatowej widzimy ogromną kamienicę o historycznym znaczeniu i gmach ten, w którym mieści się Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy, napróżno czeka na odświeżenie, rażąc każdego swym wyglądem. Zdaje się, że gospodarzem i właścicielem jest nasz magistrat, który konserwując szpetny wygląd domu, daje zły przykład właścicielom nieruchomości.

samo uchu, aby dobrze nas usłyszano i zrozumiano!

Rząd w samej rzeczy wiele zrobił i tego nie negujemy, ale czasami przeoczy to lub tamto z winy tego lub innego ministerjum i na te braki chcemy na tem miejscu wskazać.

Chcemy mianowicie zwrócić uwagę na t. zw. koszary Moschalla w Grudziądzu, pobudowane jeszcze przed wojną przy szosie Radzyńskiej, tuż za placem powystawowym. Są to budynki duże i liczne, a pozostają obecnie puste, bez użytku. To też gdy mieszkańiec Grudziądza przechodzi tamtędy dziwi się i głowi nad smutnym stanem rzeczy i dociekać zaczyna — kto ponosi winę, że tyle budynków stoi bezużytecznie w mieście? I otóż dowiadujemy się, że koszary należą do dyrekcji kolei państwowych w Gdańsku i pozostają pod opieką naszego ministerstwa kolei.

— — — — —
W roku 1925, dnia 27 sierpnia, gdańska dyrekcja kolejowa zakupiła te koszary. Zapłaciła ona wtedy 700 tys. zł. za obiekt wartości półtora miliona, a kupiła na biura dyrekcji kolejowej na wypadek, gdyby okoliczności w Gdańsku nie były zbyt przychylnie dla nas. Od tego też czasu koszary stoją pustkami. Przekonał się o tem dokładnie w dniu złotu sokołów, gdyż tam umieszczono druhów na czas złotowy. A przecież koszary te były utrzymane przedtem dobrze, o ile nie wzorowo. Aż zżymać się człowiek musi patrząc na zniszczenie budynków w mieście, w którym głód mieszkaniowy trwa nadal i wiele rodzin wdycha do własnego mieszkania. W tych koszarach zaś możnaby po przeróbce oddać znaczną ilość mieszkań. Ale cóż na to poradzić? Koszary należą do Ministerjum Kolei i ono decyduje o ich losie a nie my. Podnosimy jedynie powyższą kwestję i mamy nadzieję, że może głos nasz odniesie pożądany skutek i odpowiednie czynniki naszego miasta zajmą się przedstawieniem sprawy w powyższem ministerjum.

ZMARLI.

Ś. p. Elżbieta z Driesenów Broniewska w Strzelnie.

Ś. p. Otton Zakrzewski, nauczyciel emeryt. w Toruniu.

Ś. p. Antoni Skowroński, współwłaściciel Kościelskiej Fabryki Wódek, w Kościerzynie.

Ś. p. Jan Zhytniewski, masztalerz państwowego stadu, w Starogardzie.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 13 września 1927 roku.

KALENDARZYK

Dziś, we wtorek, Filipa m.

Jutro, w środę, Podwyższenie Krzyża.

Wschód słońca o godzinie 5,31.

Zachód słońca o godzinie 6,20.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH

Od poniedziałku, 12 bm. do poniedziałku, 19 bm. dyżurują następujące apteki:

1) Apteka Piastowska, pl. Piastowski.

2) Apteka pod złotym „Orlem”, Stary Rynek.

POGOTOWIE RATUNKOWE przy Straży pożarnej czynne codziennie od godz. 8 ej wiecz do godz. 8-ej rano. Telefon nr. 615.

Wypożyczalnia książek Lektora, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godz. 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI

Dziś, we wtorek, pełna rycerskiego wigoru sarmacka krotchwila St. Bogusławskiego „Opieka wojskowa” w doskonałej realizacji dyrektora Stomy i aktorskiej czło wych sił zespołu. Zaleca się młodzieży szkolnej zapoznanie tej istotnie wesołej i wartościowej komedji.

Jutro, w środę, jak już donosiliśmy, Teatr Miejski występuje z premierą komedji W. Rajskiego „Papa się żeni”, która zdobyła sobie wielki sukces na scenie warszawskiej. Główną rolę kobietą odtworzy znakomita artystka teatrów szymonowskich p. Iza Kozłowska. Poza to na czele licznej obsady przodują nazwiska pp. Andrzejewskiej, Maassówny, Marzewskiej, Piekarczykówny, Sarneckiej, Zahorskiej, Borskiego, Łuszczewskiego, Mileckiego, Sawickiego, Stępowskiego, Wronskiego i nowo zaangażowanego utalentowanego artysty Teatru Nowego w Poznaniu Aleksandra Oledzkiego. Reżyserja spoczywa w rękach Michała Meliny.

W czwartek, „Mężczyzna i kobieta” z pp. Korecką i Meliną, świetnymi przedstawicielami ról tytułowych.

— **Zniżki na nowy sezon** nabywać można w kancelarji teatru od godziny 10—1 i od 6—8 oraz w kasie teatru od godziny 10 bez przerwy. Cena legitymacji zniżkowej 1 zł.

Kurs literatury francuskiej

na francuskich kursach Rządowych, rozpocznie się w środę, 14-go bm. i prowadzony będzie przez rodowitą francuską. Lekcje odbywać się będą w poniedziałki, środy i piątki od godz. 7—8. Absolwenci kursu otrzymają dyplomy rządowe francuskie z pieczęcią i podpisem konsula francuskiego oraz prof. uniwersytetu p. Langlade. Zapisy przyjmuje codziennie od 6—8 sekretarjat kursów w gimnazjum Kopernika. Opłata 4 zł miesięcznie, kwartalnie 10 zł. (21295)

TEATR MIEJSKI

Mężczyzna i kobieta.

komedia w 3 aktach W. Lakatos.

Mężczyzna i kobieta — on i ona — praojciec twórczego czynu i pramatka słodkiego, rozkosznego grzechu — zdecydowana, rozumna, męska wola i posłuszna niewolnica mocnych żądź męskich, idąca na leniawą konsumpcję cudzego nawyku — wieczna męskość, której najpotężniejszym wyrazem jest energia i siła i wieczna kobiecość, której najpiękniejszą cechą i siłą jest jej słabość — mężczyzna i kobieta, dwie po dzień dzisiejszy w literaturze świata nierozwiązane, we wzajemnem ustosunkowaniu się nieraz wprost tragiczne, psychologiczne i etyczne zagadki.

Od najstarszej, w mrokach kultury wyniszonej filozofji hinduskiej, od załozonych, beznadziejnym pesymizmem przepojonych jeremiad biblijnych, od czarnych, porajnych myśli i poglądów na mężczyznę i kobietę ciemnego średniowiecza szła aż do dzieł Schopenhauera, Strindberga i Weininger, poprzez całe piśmiennictwo świata, jedna ogromna i potężna skarga na tkwiący w człowieku, zdaniem skrajnych pesymistów życiowych, niszczyielski, męski lub żeński pierwiastek. Ten to pierwiastek sprawiał, i dzisiaj jeszcze sprawia, że w życiu i w

TEATR POPULARNY

„BENEFIS” Czesławy Celińskiej, jednej z najbardziej przez publiczność Bydgoszczy lubianych artystek Teatru Popularnego odbędzie się dzisiaj, we wtorek, 13 bm. wieczorem o 8,15. Świetna ta artystka, która przez cały czas swej bytności z prawdziwym poświęceniem pracowała na scenie Popularnego dla dobra szerokich mas, naprawdę zasługuje na to, by bywalcy teatru w dniu jej benefisu widownie przepelnili po brzegi. Tem bardziej, że benefisantka zakreuje w operetce „Drucliarz” rolę „Zuzi”, typ prostej dziewczyny z wioski.

Bilety są jeszcze w małej ilości do nabycia w księgarni bydgoskiej p. N. Gieryna, pl. Teatralny 3.

— **Stan pogody.** W dniu dzisiejszym temperatura znacznie się oziębiła. Termometr rano wykazywał zaledwie 6 stopni ciepła. Chłodne wiatry północno-wschodnie. W okolicach niższych mgły i opary. Horyzont pokryty ciemnymi, deszczowymi chmurami. Spodziewać się należy deszczu.

— **Kurs kwalifikacyjny dla nauczycieli.** Stowarzyszenie Chr. Nar. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych — okręg poznański organizuje w Poznaniu kurs kwalifikacyjny w czasie od 22 września do 13 października br. Wszelkich informacji udziela i przyjmuje zgłoszenia do 20-go września za uiszczeniem 10 zł zaliczki p. rektor Kiert. Poznań, Graniczna 15. Opłata wynosić będzie — zależnie od liczby uczestników — około 30 złotych.

— **Świadectwo szkolne** z ukończenia 6-ciu klas Szkoły Wyróżnionego zgubiła uczennica Pelagja Krügerówna. Łaskawy znalazca raczy zwrócić to świadectwo do naszej redakcji.

— **Wycieczka kupców do Rynarzewa i Szubina.** Ub. niedzieli wybrali się członkowie Tow. Kupców-detalistów branży spożywczej autobusami, użyczonemi bezinteresownie przez firmy B-cia Tysler, Ziolkowski oraz Piliński, do Rynarzewa. Po wystuchaniu w tamtejszym kościele Mszy św. udano się do lokalu p. Rozmiarka. Do stołu zasiadło około 70 osób. Przygrywała orkiestra. Prezes Tow. p. Józef Szczepaniak powitał zebranych, poezem wygłosił szereg toastów. Następnie udano się do Szubina. Po terenie bojowym oprowadził i wyjaśnił udzielał pp. Bukoń i Józwiak. Do kawy zasiadło około 80 osób. Udano się następnie na miejsc. cementarz i przed pomnikiem Powstańca Wielkopolskiego złożono wieniec. Zakończeniem wycieczki była miła zabawa taneczna — po której goście wrócili, pełni wrażeń, autobusami do Bydgoszczy.

— **Polszczyzna „lodziarzy”.** Sprzedawcy lodów chcąc pod koniec sezonu zachęcić przechodniów, umieścili na swych wózkach napisy z błędami gramatycznymi, jak np.: „Darmo lody nie dajemy, ale po cenie zniżonej” i „Przekonaj jakoś lodów i zniżkę porcji”. Powinno być: „Darmo lodów nie dajemy” i „Przekonaj się o jakości lodów i zniżce cen porcji”. Podobno szłyby przechodzą przed wywieszeniem cenzurę Miejskiego Urzędu Policijnego. Widocznie cenzura tym razem pominięto.

świecie, w którym żyjemy, mężczyzna lub kobieta przesłania nam we wszystkim człowieka, że na wszystko patrzymy pod kątem widzenia i szukania w otoczeniu ludzkim przedewszystkiem mężczyzny lub kobiety.

W. Lakatos, jeden z lepszych dramatycznych pisarzy węgierskich, obrał sobie za temat swojej w treści bardzo współczesnej komedji tę właśnie nierozwiązaną dostatecznie przez nikogo psychologiczną zagadkę: mężczyznę i kobietę — i w formie ironiczno-satyrycznej dotknął swoim lekkim, subtelnym piórem w tej zagadce ukrytych, życiowych głębi i tragedji.

Świetnemu dramaturgowi węgierskiemu cba jest w rozpatrywaniu zagadnienia mężczyzny i kobiety nasuwająca się z wrogięgo do siebie stosunku pici obojga gorycz odraży i wzajemną walką wytworzonej niechęci, pierwszeństwo i przewagę w swojej błyskotliwej o mężczyźnie, kobiecie i miłości filozofji wyznacza W. Lakatos, mimo wszystko, przemożnemu, fatalistycznemu, nieodpartemu zawsze zwycięskiemu a głęboko zmysłowemu pociągowi.

Flirtująca z rozmaitym skutkiem z innymi mężczyznami Edyta pozostanie jednak w końcu przy Juljuszu Balincie, bo łączy ją z nim i zespala w jedno potężne uczucie, nieodparty, jakby ręką przemożnego fatum narzucony, w najwyższym stopniu zmysłowy przymus i pociąg.

— **Z Towarzystwa Uczniów Kupieckich.** Dnia 9 bm. odbyło się w „Resursie Kupieckiej” zebranie Tow. Uczniów Kupieckich, pod przewodnictwem prezesa p. Jędraszka a pod troskliwym nadzorem kuratorów, pp.: Zewickiego i Malinowskiego. Po zagajeniu i odczytaniu protokołu, omawiano sprawę mającego się odbyć dnia 11 bm. na placu ćwiczeń 62 pp. przy ul. Warszawskiej meczu, który rozegrany został między sekcją drużyny towarzystwa, a Tow. K. S. „Astorja”.

Następnie uczniowie składali na ręce pp. rektorów plakaty, które wypracowali oni do konkursu o nagrody. Plakaty niektóre o treści bardzo głębokiej, po rozstrzygnięciu konkursu i przyznaniu nagród, wystawione będą na pokaz publiczny w „Resursie Kupieckiej”. Pp. rektorowie, dbający o wychowanie swych pupilów na dzielnych obywateli, dali im nowe piśmienne wypracowanie konkursowe na temat: „Szkoły w Bydgoszczy”. Po załatwieniu tych spraw, postanowiono urządzić w październiku w „Resursie Kupieckiej” doroczną wieczornicę, na którą zozą się śpiewy, deklamacje oraz przedstawienie teatralne. P. Zewicki oświadcza, że odtąd zebrania odbywać się będą dwa razy w miesiącu, na których odczyty, deklamacje i referaty zajmą pierwsze miejsce, jako czynniki kształcające. P. Lewandowski zgłasza swe wystąpienie z towarzystwa, gdyż przechodzi już w szeregi ekspedjentów. Z tego powodu kuratorowie pp. Zewicki i Malinowski, składają mu gratulacje i serdeczne życzenia owocnej pracy dla dobra i pożytku społeczeństwa i kupiectwa polskiego. Odśpiewaniem pieśni pt. „Stańmy bracia wraz” zakończono zebranie.

— **Wykryte kradzieże przez psa policyjnego.** W powiecie wyrzyskim coraz częściej zdarzają się kradzieże i włamania przez nieznaną sprawców. Policja śledząca bydgoska, postanowiła przedsięwziąć poszukiwania za sprawcami przy pomocy psa policyjnego i skutek był doskonały. Pies wytopił trzy większe kradzieże tak, że poszkodowani odebrali w całości skradzione im rzeczy. Jest nadzieja, że przy pomocy umiejętnie użytego psa, policja wytopi wszystkich złodziejów. Drzyjcie więc panowie złodzieje, bo ten czteronogi detektyw odnajdzie was wszędzie.

— **Zaginął bez wieści.** Dn. 20 sierpnia, przybył z Jarosławia do Bydgoszczy inżynier Jan Stanisław Herman, w towarzystwie siostry swej żony, którą umieścił tu w szkole filmowej, sam zaś udał się do miasta i odtąd wszelki ślad po nim zaginął; do rodziny w Jarosławiu również nie powrócił. Był on wysokiego wzrostu, dobrej budowy ciała, lat trzydzięści kilka, ubranie granatowe i popielata zarzutka.

— **Podziękowanie.** P. Julian Król, właśc. fabryki chemicznej w Bydgoszczy, Nowy Rynek, ofiarował bursie rzemieślniczej w Bydgoszczy przy ulicy 3 Maja 13, piętnaście paczek swego oryginalnego 35% proszku do prania „Króla”, za które składam szczerą „Bóg zapłać”. Czterokrotna próba wykazała, że proszek „Króla” jest naprawdę jednym z najlepszych proszków krajowych i daleko lepszy od wszystkich zagranicznych, tak często jeszcze u nas używanych. Pranie proszkiem „Króla” jest przyjemność, gdyż bez wysiłku bielizna najwięcej zabrudzona osiągnie swój śnieżnobiały kolor.

On — ten ze wszystkich instynktów naturze ludzkiej najsilniej wrodzony instynkt miłości, tłum i usuwa między duchowo skleconemi małżonkami wszystkie z prozy wspólnego, codziennego pożytku wypływające rozdzwięki, przywracając ich uczuciu dawny, świeży jego blask i poezje gorącego w prawdziwej miłości zawsze młodzieńczego uniesienia i zachwytu.

W „Mężczyźnie i kobiecie” zaprezentował nam Teatr Miejski kilka dotąd na scenie naszej jeszcze nie podziwianych talentów aktorskich swego nowego zespołu. Siły te wywarły świetną grą swoją w wykonaniu trafnie w ten sposób obsadzonych ról większe, trwalsze, niecodzienne wrażenie. Zwłaszcza pani Jadwiga Korecka i p. Michał Melina w tytułowych rolach mężczyzny i kobiety (Edyty i dr. Juljusza Balinta) wnieśli na scenę wysokim poziomem pięknej, głęboko przemyślanej gry swojej miły posmak prawdziwego, aktorskiego kunsztu.

Obie podstawowe w komedji W. Lakatos — kreacje, kreacja Edyty w grze p. J. Koreckiej i kreacja doktora Juljusza Balinta w grze p. M. Meliny, znalazły w obu artystach świetnych, głębszych i subtelnym wykonawców, budząc na skupionej widowni gorące dla nich uznanie. Tak świetne od stworzenie tych dwóch głównych postaci komedji ułatwiły artystom odpowiednie ich warunki zewnętrzne, jakimi i p. Korecka

— **Odnawianie szosy.** Na szosie powiatowej z Bydgoszczy do Wojnowa w klm. 7,2—7,7 odnawia się powokę tłuczniową, przez co ruch kołowy w miejscu tem jest utrudniony. Prace trwać będą od 11 do 18 września br.

TEATR POPULARNY.

III. Rewja.

„Co kto lubi”.

Przeгляд szlagierów operetkowych.

Teatr Popularny, któremu tyle miłych wieczorów bywalcy teatralni zawdzięczają, zakańcza swoją letnią kampanję; zakańcza jednakże pozatem także swój żywot w Bydgoszczy, jak to dyr. Wołowski, na sobotnim przedstaw. „Wieczoru atrakcji op.” w swoim przemówieniu jako konferencjer zapowiedział. Tak! Teatr Popularny trwa tylko do przyszłej niedzieli i w najbliższą sobotę i niedzielę „Hrabina Marica” z udziałem B. Mierzejewskiego pożegna się z Bydgoszczą, poczem dyr. Wołowski swoje „lary i penaty” przenosi do Warszawy, gdzie obejmuje stanowisko w „Teatrze im. W. Bogusławskiego”.

Sobotni wieczór atrakcji nie zgromadził takiego kontyngentu publiczności, jaki byłby potrzebny, by dyr. Woł. i jego artystyczna gromadka, mieli powód do zadowolenia. Smutno i glucho było na sali, to też figle i kawały, którymi dyr. Wołowski, jako konferencjer jak z ręką gawka sypał, były bardzo na czasie, bo dowcipna ich treść rozbawiła wszystkich do rozpuku. Na resztę programu złożyły się dwa sceniczne intermezza, z których na wyróżnienie zasługuje fragment dramatyczny „Przed sądem”, odegrany z dużą siłą przez p. Szewczyńską. Doskonale ubawił także publiczność wesoły sketch p. t. „Co za bezczelność” odegrany koncertowo przez p. Szewcz., p. Gołębiowskiego i dyr. Wołowskiego. Reszta programu, to kuplety, monologi i t. zw. operetkowe „pele-mele”, wykonane ze zwykłym sobie artystem przez pp. Celińską (intermezzo „Nad Nilem”) p. Gołębiowskiego (świetne kuplety) i p. Galla-Świeckiego i zespół baletowy. Akompanjowała do tego wszystkiego ogromna orkiestra złożona według relacji dyr. Wołowskiego aż ze 103 muzyków, z których jednak w orkiestrze osadził tylko trzech, bo reszta nie mogła się zmieścić, w miejscu przeznaczonym dla orkiestry. Bodaj to humor i tupet! Dobrze jest umieć zgrabnie zapakować czasem z siebie i z drugich.

Z. G. Urbanyi.

Z Automobilklubu Wielkopolski oddział Bydgoszcz.

Dnia 15 września rb. w hotelu Lengnina o godzinie 8.30 wieczorem odbędzie się ogólne zebranie członków klubu, na którym pomiędzy innymi, omówione będą następujące sprawy:

1) ostateczne zadecydowanie o wynajęciu lokalu klubowego,
2) przyjęcie w dn. 18 bm. wycieczki A. D. A. C. Klubu z Gdańska i wzięcie ewtl. udziału w zabawie, która się ma odbyć wieczorem w „Elisium” w Bydgoszczy.

Prosimy o liczny udział w zebraniu.
Zarząd Automobilkl. Wielkop. oddział w Bydgoszczy.

i p. Melinę szczodra natura b. hojnie obdarzyła. Silniejsze wrażenie wywarła także doskonała gra p. J. Łuszczewskiego w roli ze swoją natrętną sympatją i ze swojemi kwiatami zabawnego Erwina Bacza. Pan Łuszczewski bawił widownię za każdym pojawieniem się swoim na scenie do rozpuku swoją doskonałą kreacją przekomicznego Erwina.

Pan Kazimierz Korecki odegrał z prawdziwym talentem rolę niemniej w swojej starości i fizycznej impotencji komicznego lekarza Aleksandra Glosza, pierwszego męża obecnie doktorowi Juljuszowi zaślubionej Edyty. Przyjaźń tych dwóch pod przemożnym miłosnym wpływem jednej kobiety żyjących mężczyzn jest rozbijająca pogodna i szczerą.

Reszta ról znalazła dobrych wykonawców w pp. Sawickim (Andor Dorossy), Zaborskiej (Irma), Piekarczykównie (pokojówka Anna) i Daniłowiczu (Koloman, kamerdyner).

„Mężczyzna i kobieta” wprowadzona na scenę Teatru Miejskiego w pomysłowej reżyserji p. Kazimierza Koreckiego a wykonana tak prawdziwie koncertowo przez utalentowany zespół nowych sił teatru bydgoskiego doznała na premierze przyjęcia, które jej zapewniło większe i dłuższe powodzenie.

J. K.

— Uwaga, mleczarnie i handlarze mlekiem! W najbliższym miejskim „Urzędniku Urzędowym” ukaże się przypomnienie rozporządzenia policyjnego z 3. 8. 08 dot. obrotu i handlu mlekiem w mieście Bydgoszczy, według którego mleczarnie oraz handlarze mlekiem (sklepy kolonjalne, z habi-lem i t. p.) winni zgłaszać **Urzędowi Policyjnemu** swoich dostawców mleka, jak również powiadamiać policję o zachodzących zmianach. Poza to każdy, ktoby zamierzał w Bydgoszczy rozpocząć zawodową sprzedaż mleka, **powinien donieść** policji, czy sprzedawać będzie mleko pełnotłuste czy odtłuszczone, lub też oba gatunki razem.

— Wojewódzka komisja samochodowa i egzaminacyjna w Bydgoszczy. W dniach 7 i 8 października br. zjeżdża do naszego miasta wyżej wymieniona komisja, celem zbadania samochodów nowych i takich, które podlegają powtórnemu zbadaniu oraz wyegzaminowania kandydatów na kierowców zawodowych i amatorów.

Wszelkie informacje, jak i zgłoszenia należy skierować do „Kursów samochodowych” p. inż. Z. Kochańskiego, ul. 3 Maja nr. 14a, telefon 1185.

— Otwarcie sezonu zimowego 1927/28 zapowiada na dzień 15 bm. znana wszystkim bydgoszczanom szkoła tańców p. Władysława Kochańskiego. Jak się dowiadujemy, p. Kochański przystępuje do organizacji kursów z najnowszym programem. W dziale ogłoszeń dzisiejszego „Dziennika” zapowiada p. K. rozpoczęcie pierwszych kursów na poniedziałek, dnia 19 bm. Prócz tego poleca p. K. specjalne kursy dla oficerów, osób starszych i młodzieży szkolnej. Warunki opłaty za poszczególne kursy są bardzo dogodnie. Radzimy przeto się osobiście przekonać, tembardziej, że instytucja p. Kochańskiego znana ze swej solidności jest polecenia godna.

— Znów przez otwarte okno... W Krostkowie, pow. Wyrzysk, dn. 9 bm. wdarli się do probostwa przez otwarte okno, niewyśledzeni dotąd rabusie i skradli ks. proboszczowi Gaceli garderobę, wartości kilkuset złotych.

— Włamanie. W Poburce Wielkiej, pow. Wyrzysk, do mieszkania p. Henryka Kusa włamali się dn. 10 bm. nieznani sprawcy i skradli nowy męski rower marki „Continental” nr. 855628 oraz płaszcz damski i garderobę większej wartości.

Silne lotnictwo — silna Polska!

Hasło IV-go Tygodnia Lotniczego.

Dziesięcioletnie istnienie Państwa Polskiego przekonywa nas coraz bardziej, że gwarancją niepoległości są i będą — nie traktaty i sojusze — ale własne siły narodu. Lata pokoju, które żyła nam Opatrzność musimy dobrze wykorzystać, aby polski naród stworzył, rozwinął i ugruntował to wszystko, co mu dla jego obrony jest niezbędnie potrzebne.

Cały dorobek każdego z nas, życie nasze i najdroższych nam osób, wszystko to — na wypadek wojny — może być w jednej chwili zniszczone przez nieprzyjacielskie eskadry lotnicze, o ile nie będziemy panami przestworzy powietrza nad naszą ojczyzną. To władanie zapewnić nam może tylko silne lotnictwo polskie.

Bo cóż znaczą odległość w chwili, gdy lotnicy mogą utrzymać się w powietrzu przez 52 godziny, zabierając ze sobą 8.500 klg. ładunku. Tylko silne własne lotnictwo może nam zabezpieczyć życie, całość naszych domów i warsztatów.

Silne lotnictwo zaś posiada tylko ten kraj, który ma własny przemysł lotniczy, który wytwarza u siebie wszystko co dla lotnictwa jest potrzebne, uniezależniając się od obcych fabryk, surowców i od dobrej woli cudzoziemców. Tylko ten kraj ostoi się, który posiada własne fabryki lotnicze, wykwalifikowanych konstruktorów, dobrze urządzone lotniska i lądowiska, liczne zastępy pilotów i mechaników, — a zwłaszcza zrozumienie całego narodu dla lotnictwa i zapał młodzieży dla obrony lotniczej państwa.

Liga Obrony Powietrznej Państwa łączy cały naród w wysiłku nad stworzeniem, rozwojem i ugruntowaniem polskiego lotnictwa. Odbywający się „IV. Tydzień Lotniczy” przypomina wszystkim obywatelom wagę lotnictwa!

Komitet Miejski L. O. P. P. w Bydgoszczy zaczął od propagandy: w roku 1924 urządził pochody i wiece, w 1925 — wielką wystawę lotniczą, z kolei w roku 1926 zorganizował pierwszą w Polsce Cywilną Szkołę Mechaników Lotniczych, a w bieżącym

roku przystępuje do budowy własnej bursy dla tej szkoły.

Cywilna Szkoła Mechaników Lotniczych wypuściła w sierpniu br. po 18-tu miesiącach nauki teoretycznej i praktycznej — pierwszy zastęp 56-ciu kwalifikowanych mechaników lotniczych; obecnie znajduje się w Bydgoszczy 90-ciu uczniów na drugi z rzędu kurs.

Bydgoszcz w całokształcie prac L. O. P. P. wzięła na siebie obowiązek szkolenia zawodowych mechaników lotniczych, tak niezbędnie potrzebnych dla lotnictwa. Mamy więc stały obowiązek. Stałe obowiązki wymagają też i stałej pomocy ze strony społeczeństwa dla przeprowadzenia tych poczynań.

W „IV-tym tygodniu Lotniczym” zwracamy się do społeczeństwa przedewszystkiem z prośbą o zapisywanie się jak najliczniej na stałych członków L. O. P. P. Wpisowe wynosi 1 zł, składka miesięczna 50 gr., roczna 6,— zł.

Przekonani, że ogół poprze nasze starania i pozwoli Lidze oprzeć się o stały budżet, prosimy o zakładanie kół L. O. P. P. przy poszczególnych urzędach, fabrykach i zrzeszeniach; pojedyncze osoby zechcą zapisywać się bezpośrednio w komitecie.

Za zarząd:

Komitecie Miejskiego L. O. P. P.

(—) Inż. Tadeusz Janicki, prezes.

(—) Inż. Kazimierz Stabrowski, sekretarz.

— Walki francuskie w Resursie Kupieckiej. Wczorajszy wieczór wypełniły walki różnych narodów, w których brali udział wszyscy zapasnicy międzynarodowego turnieju. Bardzo ciekawe były walki: turecka, estońska, oraz boks indyjski. W boksie angielskim Banaśkiewicz — Rogenbaum, zwyciężył Banaśkiewicz, gdyż Rogenbaum już w drugiej rundzie poddał się. Walka francuska Czarna Maska — Lubusko nie została rozstrzygnięta.

Dzisiaj walczą następujące pary: 1) Zaremba — Frenkiel, walka rewanżowa na żądanie Frenkiela, 2) Badurski — Popławski, drugie decydujące spotkanie, 3) Czarna Maska — Sam-Sandi oraz 4) Gaburenko — Erdmann, walka poza konkursem.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Zebranie zarządu okręgowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego odbędzie się w środę, 14 bm. o 7-ej, w sekretariacie przy ul. Dworcowej 2. Z powodu bardzo ważnych spraw, obecność wszystkich członków konieczna.

Tow. Czeladzi Kat. Nadzwyczajne zebranie w środę, 14 bm. o godz. 7.30, w Domu Czeladzi. Zarazem wzywa się członków o oddanie swoich legitymacji ulgowych do Teatru Miejskiego, na przyszłym zebraniu, u skarbnika.

Tow. Kupców Nadzwyczajne walne zebranie dziś we wtorek, 13 bm. o 8-ej wiecz. w sali Resursy Kupieckiej.

Sokół VIII, Rupiennica. W środę, 14 bm. o godz. 19-ej zbiórka wszystkich druhów ćwiczących jak i druhów na boisku, w sprawie zawodów.

„Sokół” VIII, Rupiennica! Zebranie zarządu dziś, we wtorek, 13 bm. o 7-ej wiecz. w Strzelnicy. Z powodu ważnych spraw komplet pożądanym.

Stow. Młodzieży Polskiej „Wolność”, Biela-wy. Zebranie zarządu dziś, o godz. 7 wiecz. w szkole na Bielawkach.

„Halka”. W środę, 14 bm. o 7.30 zebranie miesięczne w lokalu p. Jarnatha. Sprawy a la ter ważne. Przybycie wszystkich członków konieczne.

Sokół III, oddział sokolic. Pierwsze posiedzenie kwartalne oddziału Sokolic dzisiaj, 13 bm. o godz. 19 (7 wiecz.) w hotelu Lengninga, ul. Długa 56. Zapraszamy wszystkie druhy i panie niestowarzyszone, które sympatyzują z naszym oddziałem.

Wydział techniczny Sokoła I. W środę, 14 bm. zebranie o godz. 19.30 u drh. Ziółkiewicza. Z powodu ważnych spraw komplet pożądanym.

S. M. P. „Gwiazda” przy kościele św. Trój-cy. Zebranie obu oddziałów w czwartek o godz. 7.30, w salce par. Zebranie zarządu w środę o 8-ej.

Tow. śpiewu „Odrodzenie”. W środę, 14 bm. o 7.30, w lokalu Wysockiego, róg Jagiellońskiej i Ossolińskich (naprzeciw gazowni) nadzwyczajne walne zebranie. Odbędzie się wybór nowego zarządu. W razie niestawienia się 2/3 członków odbędzie się zebranie o 8-ej bez względu na ilość przybyłych. Zebranie zarządu o 7-ej.

Klub maoolinistów „Lirenka”. Lekcja dziś we wtorek o 7.30, w lokalu p. Kalinowskiego przy ul. Warszawskiej 15.

Baczność, Powstańcy i Wojacy, Szwedero-wol! W myśl uchwały zarządu z dnia 12 bm. zwołuje się nadzwyczajne zebranie na dzień 20 bm. do lokalu p. Kołodziejka, ul. Ugory, na godzinę 7 wiecz.

Wiec Ch. D.

BIAŁOŚLIWIE.

Wielki wiec Chrześc. Demokracji odbędzie się w **niedziele, dnia 18 bm. o godz. 11 przedpołudniem** zaraz po nabożeństwie, w lokalu p. Sawińskiego, — jako mówcy przybędą prezes okr. prof. Kaźmierczak i czł. Rady Okr. p. Fryka.

Gorąco zachęcamy do jak najliczniejszego udziału.

WYSOKA.

Wielki wiec Chrześc. Demokracji odbędzie się w **Wysocy w niedzielę, dnia 18 bm., o godz. 2 popoł.**

Jako mówcy przybędą prezes Okr. p. prof. Kaźmierczak i czł. Rady Okr. Ch. D. p. Fryka.

Zachęcamy członków jako i sympatyków, nie mniej całe obywatelstwo do licznego udziału.

KALENDARZYK TEATRALNY.

Wtorek, 13. 9.: **Opieka wojskowa** (ceny zniż.)

Środa, 14. 9.: **Papa się żeni** (premjera).

Czwartek, 15. 9.: **Mężczyzna i kobieta.**

Piątek, 16. 9.: **Papa się żeni.**

Sobota, 17. 9. godz. 4 pop.: **Opieka wojskowa** (ceny zniżone).

Sobota, 17. 9. godz. 8: **Papa się żeni.**

Dlaczego nie wygrałeś (20744 dotychczas w loterii państwowej?)

Bo nie kupiłeś losu w kolekturze Pawła Billera w Toruniu przy Rynku Now.

Co 2. los wygrywa, a można wygrać **650.000 zł.**

400.000, 250.000, 100.000, 75.000 i wiele innych.

Losy I. klasy już są do nabycia. Cena 1/4 = 10 zł, 1/2 = 20 zł, 1/1 = 40 zł. P.K.O. 907924

Poznań. Plan gry wysyłam na żąd. bezpłatnie

Kto wygrał na loterii?

W 29-y m dniu ciągnięcia V klasy 15 państwowej loterii klasowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

3 000 zł na nr. 30779.

2 000 zł na n-ry: 605 2186 8684 70179

72851 83730 97586.

1 000 zł na n-ry: 5259 8171 60319 68484

75594 97495 99981.

600 zł na n-ry: 2436 27757 27831 31706

32548 38093 60894 67457 70284 76574 90654

104944.

500 zł na n-ry: 2871 10007 15821 30414

30998 31302 33481 34308 36867 57115 58836

70379 71486 83523 84218 90663 91673 93616

93619 95954.

400 zł na n-ry: 418 1725 2112 3909 4279

6192 6216 10489 12087 12416 14909 23316

27395 29206 29524 30146 32909 33591 35890

37863 38305 38446 44608 46931 47374 49689

52990 53785 58902 60018 60426 61264 65166

65473 67020 68147 68166 70000 70233 72621

73715 74984 75791 79203 79643 80629 80800

81705 84867 86282 88499 98345 101779

102369 104214.

300 zł na n-ry: 193 453 646 2129 3382

5139 5682 6256 7631 8912 9655 11209

11840 12029 12213 12571 14493 14647 14830

15081 15663 16159 16890 17987 18371 18583

18614 18732 18787 19457 19815 20214 21498

22418 22817 22937 23874 24357 24755 24989

26187 26262 29284 29392 29428 29867 29908

30596 31330 32023 32892 33174 33862 34034

34208 34312 34840 34861 35252 35688 38987

39014 40489 41596 45344 45746 45821 46217

47590 47611 48341 48404 48577 49429 49497

51260 52832 52332 53681 53791 53800 54407

55101 55129 55384 55876 56561 56732 56962

58478 58897 59416 59440 59701 61719 61820

61841 62410 62465 62743 64476 65532 65712

65768 66618 66857 67059 67122 68171 69444

69617 69648 70824 70904 72017 72510 73679

73917 74970 76327 76929 77504 77639 78137

79653 80667 81131 81606 83308 84362 81128

85516 87492 87784 87885 88227 88489 88637

89152 91838 93949 94680 96317 96332 96682

97671 98181 98593 99244 99762 99808 99881

100098 100124 100805 101466 101967

102077 102529 102558 104682 104854.

16. Państwowa Loteria Klasowa

Główna wygrana **650.000 złotych** oraz dalsze wygrane po (17 700)

400.000 zł, 250.000 zł, 100.000 zł i t. d.

Cena losu I. kl.: 1/1 - 40 zł, 1/2 - 20 zł, 1/4 - 10 zł.

Zamówienia listowne załatwia się odwrotnie.

M. Rejewska, Bydgoszcz Dworcowa 17

Telefon nr. 27

PŁODY ROLNICZE

Berlin dnia 12 września 1927.

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Pszennica marchwijska	258,00—263,00
wrzesień	276,00—276,50
październik	276,00—271,75
grudzień	275,75—276,20
Zyto marchyjskie	243,00—251,00
wrzesień	259,00—260,00
październik	248,00—248,50
grudzień	244,00—244,50
Jęczmień jary	220,00—265,00
Jęczmień zimowy	210,00—217,00
Jęczmień pastewny	—
Owies marchyjski	189,00—205,50
wrzesień	—28,00
październik	—
grudzień	—
Kukurudza loco Berlin	196,00—197,00
Mąka pszenna	34,00—37,50
Mąka żytnia	32,90—34,90
Otreby pszenne	15,25—15,50
Otreby żytnie	00,00—15,25
Rzepak	295,00—305,00
Groch Victorja	46,00—52,00
Groch jadalny polny	26,00—29,00
Groch pastewny	21,00—22,00
Peluszka	2100,—22,00
Bób polny	22,00—23,00
Wyka	22,00—24,00
Łubin niebieski	00,00—00,00
Łubin złoty	00,00—00,00
Seradela nowa	00,00—00,00
Makuch rzepakowy	15,80—16,20
Makuch lniany	22,60—23,10
Wyłoki suszone	00,00—14,00
Srót Soja	20,00—20,50
Płatki ziemniaczane	22,60—23,00
Ziemniaki młode białe	2,40—2,80
Ziemniaki złote	2,70—3,20
Ziemniaki fabryczne	—
za 10 ^o mączki	00,12—00,13

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

Poznań, dnia 12. 9. 1927 roku.

placono za 100 kg. w zł.

Zyto	38,00—39,00
Pszennica	47,50—48,50
Jęczmień	39,00—41,00
Jęczmień zwykły	33,00—35,00
Owies	32,00—33,50
Mąka żyt. 65 proc. z wor. stan.	59,50—61,00
70	58,00—59,50
Mąka pszen. 65	74,00—76,00
Otreby żytnie	24,00—25,00
pszen.	24,00—25,00
Rzepak	55,00—60,00

USPOSOBIENIE: spokojne.

Giełda warszawska

z dnia 12 września.

Papiery państwowe i obligacje:
5-proc. poz. konwersyjna 000,00 000,00 062,00
5-proc. poz. prem. dol. 058,00 057,50 058,00
pożyczka kolejowa 000,00 000,00 102,50
pożyczka kol. konw. 000,00 000,00 058,00

Akcje: w złotych:

Bank Polski	137,00—135,50
Bank Handlowy	—123,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	—85,50
Elektrownia w Dąbr.	74,00—73,00
Siła i Światło	111,00—114,00
Czersk	—01,00
Michałów	—00,60
W. T. F. Cukru	—04,80
W. T. Węgla	—92,50
Ostrowieckie Zakłady	96,00—97,25
Parowozy	56,00—55,50
Pocisk	—02,00

Napisowy wiersz tusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobnie ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

Polecam pe bardzo niskich cenach i na dogodnych warunkach zapłaty:

Parowo młocarnie:

- 1 ang. Garret Sons, 60x24 cala z 8 cepami i samowładaczem.
1 „Fisher“ 60x23 cala z 8 cepami i samowładaczem.
1 „Lanz“ Mannheim“ 60x20 cala z 6 cepami.
1 „Welper“ nadająca się również do zapędu motorowego, 60x18 cala z 6 cepami.

Lokomobile: (przewoźne)

- 1 ang. Garret Sons, nom. 10 do 12-konna, 8 atm. napiecia, rok budowy 1906, eff. ca: 22/28,35 H. P.
1 ang. Ruston Proctor, nom. 16-konna, 8 atm. napiecia, rok budowy 1908, eff. ca: 36/46,52 H. P.
1 Niebaum & Gutenberg, nom. 7-konna, 7 atm. napiecia, rok budowy 1903, eff. ca: 12/15,18 H. P.
1 „Wolf“ do pary przegrzanej, nom. 12-konna, 10 atm. napiecia, rok budowy 1916, eff. ca 26/33,48 H. P.

Stacjonowane lokomobile, motory, maszyny parowe i kotły:

- 1 „Lanz“ stacjon. dla pary przegrzanej, 60/75,90 H. P., rok budowy 1911.
1 „Wolf“ Magdeburg, stacjon. do wyciągania, eff. 11/13/16 H. P., rok budowy 1902, (nadająca się dla mleczarni itp.).
1 kotłowy maszyną parową ca: 12 H. P. (nadająca się dla mleczarni).
1 Ergomobila 8 H. P.
1 Ergomobila 12 H. P.
1 „Benz“ Motor 6 H. P. na życie przenośny.
1 „Deutz“ Motor 10 H. P., stacjon. dla benzyny, benzolu itp.
1 „Hansa“ Lloyd-Trecker, 25 H. P. do młocenia i do orki.

Prasy do stomy:

- 1 „Welger“ kombinowana dla drutu i sznuru.
1 „Schulz“ kombinowana dla drutu i sznuru.
1 „Welger“ samowiązacz tylko dla sznuru.
1 „Welger“ samowiązacz tylko dla sznuru (dla młocarni motorowej).
1 „Schulz“ snopy (stoma łamana) tylko dla drutu.

Hugo CHODAN dawn. Paul Seler **Poznań** ul. Przemysłowa 23. (21159)

POLECENIA

„Augustyna“ Pierwszorządna pracownia sukien i okryć. Przewodzona pod kierunkiem b. dyrektorki firmy Cyrus. Najnowsze posiada maszyny. Ceny konkurencyjne. Gdańska 114, I. ptr. (Tramwajem do rogu ul. Chodkiewicza). (F11378)

Zegarki używane, pod gwarancją. „Universal“, Sienkiewicza 44. (F-11380)

Łóżka drewniane 15 zł, stoły 10 do 15 zł, łóżka dziecięce 8—16 zł, etażerki 18 zł. „Universal“, Sienkiewicza 44. (F-11389)

Książki szkolne kupuje, sprzedaje i zamienia „Antykwarnia“ Hetmańska 25. (21365)

Gimnastyka dla pań, według najnowszych systemów. Specjalne ćwiczenia dla dzieci ze skrzywionym kręgosłupem. Wpisy przedpołudniem. Gdańska 7, II ptr. prawo. (F-11317)

Fotografja legitymacyjna 70 gr, 6 pocztówek 3 zł, portret 2 zł poleca „Wiol“, Sienkiewicza 44. (F-11367)

Sprzedaż drzewa opałowego na składnicy przy dworcu Rynarzewo w dniach środę i czwartek od godz. 9 przed poł. do 5 po poł. (21396)

SPRZEDAŻE

Fortepian koncertowy krzyżowy krotki czarny „Schrödera“ sprzedam. Kościuszki 50, pierwsze piętro prawo. (F-11309)

Okazjal

Młyn wodno-turbinowy, przy tem 60 mórg pszennej ziemi, budynki masywne, 2 dobre konie, 5 krów, martwy inwentarz nadkompletny, przy szosie, blisko stacji z kompletnymi zbiorami, cena 45.000 zł, wpłata połowę. Moc majątków na sprzedaż i do dzierżawy poleca jak również przyjmują świeże zgłoszenia Biuro „Pogoń“, Dworcowa 80. telefon 1815.

Rower wyścigowy na sprzedaż. — Wechsler, Gdańska nr. 142. (21390)

Restauracja jest z powodu wyjazdu zaraz tania na sprzedaż. — Wiadomość ul. Lenartowicza 3. (21392)

Okazjal Kamienica nowa i piękna w pięknym miejscu Bydgoszczy musi być sprzedana w kilku dniach z powodu wyjazdu, wprost od właściciela. Wiadomość ul. Grunwaldzka 133 w sklepie kolonialnym. (F-11371)

Mieszkania składy, kamienice, majątki ziemskie, wskaże biuro „Universal“, Sienkiewicza nr. 44. (F-11385)

Wiatrak dwugankowy, 15 mórg pszennej ziemi, zabudowania masywne, za 20.000 zł, wpłata 7.000 zł; oberża o 5 pokojach z salą, 37 mórg dobrej ziemi, cena 20.000 zł sprzedam „Pośrednictwo“, Hetmańska 25. (21367)

Dom o 5 wolnych pokojach, 4 morgi ogrodu, za 14.000 zł sprzedam „Pośrednictwo“ Hetmańska 25. (21366)

Fiat 501, cztero osobowy korzystnie na sprzedaż. Zgłosz. do filii Dz. Bydg. w Grudziądzu. (21375)

Skład kolonialny z urządzeniem i towarami, 2 pokojami z kuchnią tania sprzedam z powodu wyjazdu za granicę. Wiadomość, Gdańska 31, II ptr. lewo, Wołoszyk. (F-11321)

Maszyna do palenia kawy na 25 klg. na sprzedaż. Gimnazjalna 1, II ptr. F-11381

Fabryka mebli z maszynami i narzędziami za 60.000 zł na sprzedaż. Wiadom. Grundtke, Bydgoszcz, Sniadeckich 33 róg Dworcowej. (F-11231)

Domy piekarnie, składy kolonialne, spichrze z obszern. zabudowaniami bez długu w powiatowym mieście korzystnie za 30.000 zł na sprzedaż. Dworcowa 34. Pyl. (21395)

Restauracja w mniejszym mieście, sala, strzelnica, ogród z kompletnym urządzeniem do odstąpienia. Korzystna dla inwalidy. Do objęcia potrzeba 6—8000 zł. Kurnatowski, Ogrodowa 2. (F-11393)

Harmonipau (katarzynka) 66 cm szeroka, 61 cm wysoka, w bardzo dobrym stanie jest tania na sprzedaż. Wiad Schmidtowa, Toruń, ul. Św. Józefa 79. (21374)

Oberża-kolonialka do tego 15 mórg dobrej ziemi, zabudowania mas., 1 koń, 1 źrebię, 2 sztuki bydła, przy tartakach i stacji, cena 18.000 zł, wpłaty 13.000 poleca Kurnatowski, Ogrodowa 2. (F-11394)

Dom w Soleu Kuj. o trzynastu ubikacjach, 2 pokoje i kuchnia zaraz do objęcia, cena 10.000 zł. Wiadomość Bydgoszcz, ul. Świętojańska 6, Barszczewska. (F-11308)

Sprzedam sztuce srebrne. Dr. E. Warmińskiego nr. 17, Pińska. (F-11360)

Skład bławatów i krótkich odstąpię na prowincji, ruchliwe miasto. w rynku, lub przyjmie spółnika. Spieszne oferty pod „Skład 5“ do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-11312)

Wielki wybór nowych zleceń w majątkach wiejskich, młynów, fabryk, interesów handlowych rozmaitych typów poleca do nabycia „Stella“ Dworcowa 64. (F-11400)

180 mórg pszenno-buraczanej ziemi z żywym i martwym inwentarzem. zabudowanie I kl., cena 80.000 zł, wpł. 40.000 zł poleca „Stella“ Dworcowa 64. (F-11399)

Skład z mieszkaniami, nadający się na wszelkie branże do odstąpienia, zarazem lada na sprzedaż. Warszawska nr. 15. F-11377

Dom I piętr. w tem piekarnia wolna, zaraz do objęcia, cena 18.000 zł. Dom I piętr. w tem 3 składy z reżinictwem z elektrycznym zapędem, cena 25.000 zł i dużo innych na korzystnych warunkach poleca „Stella“ Dworcowa 64. F-11398

KUPNA Kupię dom z ogrodem w Bydgoszczy, wpłaty 9000 zł. Drażkiewicz, Dworcowa 98 F-11395

Kafłowy piecyk kupię. Poniński, Gdańska nr. 7. (F-11316)

LEKJE Student Uniwersytetu Warszawskiego, przygotowuje do szkół, udziela korepetycji w zakresie 8 klas. Specjalność matematyka. — Kotlicki, Pomorska 65. (F-11307)

POSADY WOLNE Poszukuje panią celem odwiedzania prywatnej klienteli za dobrem wynagrodzeniem. Jan Wiśniewski, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 31a. (F-11388)

Kucharka i służąca, najchętniej które pracowały w restauracji od 15. 9. potrzebne. Wechsler, Gdańska 142. (21389)

Służąca z dobrymi świadectwami, znająca się dobrze na gotowaniu potrzebna od 15 bm. Pilczyńska, Gdańska 163. (F-11391)

Stała posada po wyczeniu fotografowania udziela „Wiol“, ul. Sienkiewicza 44. (F-11366)

Dziewczę najchętniej z wioski, do lat 16, dla robót domowych, potrzebne zaraz. Wyborska, Bydgoszcz, ul. Gołębia 31. (21370)

Ekspedjentka pozostająca bez pracy potrzebna na dzień targowy do pomocy. Skład bławatów O. Neuman, Wełn. Rynek 8. (21360)

Pomocnik fryzjerski dzielny zaraz potrzebny. Podwale 2, Plac Kościeleckich. (21362)

Chłopak do posyłek, który ma chęć później wyczyć się stolarstwa może się zgłosić. Szymański, mistrz stolarski, Chwytwo 16. (21358)

Krawcowa potrzebna zaraz. Generała Bema 4, ptr. Schönke, 21393

Poszukuje osoby do pielęgnowania chorej. Tylko starsza osoba zechce się zgłosić. Warunki bardzo dobre. Oferty pod „Kawaler 47“ do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-11318)

Dziewczyna lat 14—16, do dziecka rocznego oraz posług domowych potrzebna. Ul. Dworcowa 18 b, III ptr. prawo. (F-11356)

Biuralistka młodsza siła z znajomością księgowości i pisanie na maszynie, do biura technicznego potrzebna. Zgłoszenia do filii Dzien. Bydg. pod „R. R. 6“. (F-11387)

Poważniejszy interes finansowy handlowy przyjmie jeszcze dwóch dzielnych, posiadających własną inicjatywę, kupców korespondentów polsko-niemieckich obeznanych sprawami sądowymi względnie podatkowymi, hipotecznymi, parcelacyjnymi, akcyjnymi, spółdzielniemi zaraz lub później. Wyczerpujące oferty upraszam pod „Stała posada“ do Dzien. Bydg. (21358)

Poszukuje panią inteligentną jako pokojową, która umie prasować cerować i lubi porządek na cały dzień jako przychodnia. Ulica Sniadeckich nr. 52 a, ptr. F-11357

Kucharz-karmakarz potrzebny zaraz. Zgłoszenia osobicie przyjmuję „Carmel“ fabryka cukrów i czekolady, Dworcowa 65. (F-11389)

Chłopca do posyłek poszukuje B. Noworacki, Pomorska 59. (F-11372)

Służący umiejąca dobrze gotować (bez spania) może się zaraz zgłosić. Fichtner, ul. Fredry 7. (F-11370)

Fotograf z własnym aparatem potrzebny. „Wiol“, Sienkiewicza 44. (F-11365)

Stenotypistka polsko-niemiecką biegłą poszukuje większe biuro od zaraz. Zgłoszenia pod „Biegła“ do Dzien. Bydg. 21357

Młynarza dzielnego, samotnego, o-beznanego z motorem sącym natychmiast poszukuję. Oferty z podaniem pensji i odpisem świadectw do Kamiński, Starogard, Halera 18, (21391)

Chłopiec do posyłek może się zgłosić do biura przy ul. Jagiellońskiej 22. 21502

Tapiczerzy młodzi lecz samodzielni na kluby i kanapy, na pracę stałą tygodniową lub akord, mogą się zaraz zgłosić. — T. Waciawski, Chelmno, ul. Grudziądzka 2. (21401)

Zaraz potrzebna dobra uczciwa służąca do wszystkiego, umiejąca gotować. Tylko z dobrymi świadectwami zgłaszać się 14 b. m. od godz. 16 do 18 Florjana 6 parter prawo. (21378)

Służąca i parobek potrzebni zaraz. Senatorska 30. 21368

Służąca umiejąca gotować może się zgłosić. Dworcowa 32, II ptr. 21387

POSADY POSZUKUJE

Panna z zamiłowaniem do dzieci, posiadająca bardzo dobre świadectwa, poszukuje posady od 1. X. najchętniej na majątek. Zgłosz. pod „R. D.“ do Dziennika Bydgoskiego. (F-11401)

Prof. Juljusz Marso długoletni profesor Krakowskiego Konserwatorium, kierownik artystyczny pierwszej polskiej szkoły Operowej w Warszawie, artysta scen zagranicznych udziela lekcji śpiewu tylko w czwartki piątki i soboty. Adres Sniadeckich nr. 1. (21377)

DZIERŻAWY

Piwnice do owocu przy ul. Dworcowej do wydzierżawienia zaraz. Zgłoszenia do filii Dzien. Bydg. ul. Dworcowa nr. 2 pod „Owoc“. (F-11376)

Poszukuje do wydzierżawienia hotel, kawiarnię, restaurację, kafelet, bar lub probiernię. Oferty do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 z podaniem warunków pod „Gdańsk“. F-11319

Poszukują ubikacji 1—2 pokój. na pracownię. Łaskawe zgł. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Pracownia“. F-11320

MIESZKANIA

Nowożeńcy proszą pp. właścicieli domów o wynajęcie mieszkania 2 lub 3 pokojowego w śródmieściu. Zapłacę dzierżawę z góry i przeprowadzę remont. Łask. zgłosz. proszę pod „M. S. 11.“ do filii Dzien. Bydg. Dworcowa nr. 2. (F-11369)

Mieszkania na dogodnych warunkach od 1—5 pokoi wskaże „Ostoja“ Król. Jadwigi 4. F-11386

Mieszkanie jest zaraz do wynajęcia. Adres wskaże Dzien. Bydg. (21397)

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią wskaże „Universal“, Sienkiewicza 44. F-11382

Mieszkania 1—5 pokój. poszukuje Dzierżawa podług ugody. Of. Grundtke, Bydgoszcz, Sniadeckich 33, róg Dworcowej. F-11368

POKOJE

Pokoju skromnego, niekrepującego poszukuje urzędnik. Zgłosz do Dz. Bydg. pod „Śródmieście“. (21373)

Krawcowa poszukuje skromnie umebłowanego pokoju, najchętniej na parterze. Zgł. do filii Dzien. Bydg. pod „H. G. 2“. (F-11375)

2 pokoje umebłowane. Aleje Mickiewicza 1, II ptr. prawo. (F-11364)

Pokój ładny dla pana lub paniąki do wynajęcia. Sniadeckich 25, III ptr. 21366

Pokój do wynajęcia. 3 Maja 5, podw. lewo. F11392

Pokój umebł. dla 2 lub 1 pana do wynajęcia. Pomorska nr. 22-23, II ptr. prawo. F-11397

Pokój umebł. ewtl. dla 2 panów do wynajęcia. Sienkiewicza 8, III ptr. lewo. F-11403

Pokój skromny dla sublokatora. Chwytwo 13a, I ptr. prawo. 21370

Pokój elegancki do wynajęcia. Dworcowa 1a, I ptr. F-11390

Pokój dobrze umebł. do wynajęcia. Gdańska 53, II ptr. Dobrätz. F-11363

Pokój umebł. zaraz do wynajęcia. Warmińskiego 3, II F-11383

Pokoju umebłowanego poszukuje urzędnik od 15. IX. Zgł. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „40“. (F11396)

Pokój umebłowany z utrzymaniem lub bez dla pana albo ucznia ze szkół do wynajęcia. Chopina nr. 7. F-11402

Pokój umebłowany z urządzeniem kuchni poszukuje zaraz małżeństwo. Spieszne zgł. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „P. 300“. (F-11374)

ROZMAITE

Dla panny lat 20, przystojnej, muzykalnej, posiadającej kamienicę i skład bławatów poszukuje partji. Piotr Mrówka, Bydgoszcz Gdańska 24. (21383)

Dla ładnej paniąki lat 17, posiadającej własne przedsiębiorstwo handlowe poszukuje partji. Piotr Mrówka, Bydgoszcz Gdańska 24. (21382)

Dla wdówki młodej przystojnej posiadającej majątku 200.000 poszukuje odpowiedniej partji. Piotr Mrówka, Bydgoszcz Gdańska 24. (21381)

Dla eleganckiej paniąki wykształconej, muzykalnej, posiadającej gotówki 30.000 poszukuje odpowiedniej partji. Piotr Mrówka, Bydgoszcz Gdańska 24. (21384)

Dla wdowy lat 55 posiadającej kilka realności w dużym mieście poszukuje odpowiedniej partji. Piotr Mrówka, Bydgoszcz Gdańska 24. (21385)

Dla Niemki ewangelickiej posiadającej wile i 30.000 zł poszukuje odpowiedniej partji. Piotr Mrówka, Bydgoszcz Gdańska 24. (21386)

Pamiętaj, że przyszłe powodzenie twoje zależy przedewszystkim od dobrego ożenienia się lub zamążpójścia. Jeżeli nie masz odpowiednich znajomości, udaj się z całym zaufaniem do największego w Polsce biura pośrednictwamaleństw „Matrymonjum“ w Warszawie ul. Nowogrodzka 36 Na każde listowne zgłoszenie natychmiast wysyła się kilkadziesiąt stosownych ofert, szczegółowe informacje i fotografie pragnących wyjść za mąż lub ożenić się osób. Posiadamy setki listów dziękczynnych za uskutecznione małżeństwa. Warunki przystępne. Ścisła dyskrekcja zagwarantowana. (18175)

„M. N.“ List otrzymałem proszę o adres. (F-11315)

Potyczki 100—250 złotych na krótki czas wysoki procent, poszukuje właściciel składu. Łask. oferty do filii Dzien. Bydgoskiego pod „Pewne zabezpieczenie“. F-11384

Ostrzegam wszelkie osoby przed rozstawianiem plotek w prasie w przeciwnym razie będą surowo do odpowiedzialności pociągani. Maksymilian Maczyński, mistrz rzeźbiarski, (Okole) Grunwaldzka nr. 135. (21369)

Mężczyzna lat 32, z powodu braku znajomości pań poszukuje na tej drodze tow. życia. Niewiasty w odpowiednim wieku (wdówki i rozwódki nie wykluczone) które mają zamiar poświęcić się rolnictwu zechcą nadesłać oferty do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Pomoc kupna nr 9999“. Jednakowoż pożądanym jest majątek conajmniej 15.000 zł. celem wspólnego kupna gospodarstwa rolnego. (F-11302)

Wspólnika z gotówką 2000 zł. przyjmie zaraz. Of. pod „Dobrobyt“ do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. F-11378

Cebulka kwiatowa (holenderska), najlepszej jakości, poleca po cenach umiarkowanych, Böhme T. z o. p. Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 57. Na ządanie wysyłamy cennik. (20592)

Gobeliny oraz wszelkie artykuły tapicerskie po cenach konkurencyjnych poleca w wielkim wyborze U. Dykert, Bydgoszcz, Długa nr. 45, telefon 1934. (20467)

Inteligent, dyplomowana **akuszerka** i masażystka z dyplomem kliniki krakowskiej, 17 lat praktyki samodzielnej **poszukuje posady** w szpitalu. Miejscowość obojetna. Łask. oferty do Dz. Bydg. pod „Dyplomowana“. (21386)

Do nabycia w administracji „Dziennika Bydgoskiego“ Bydgoszcz, ulica Poznańska 30

Skorowidz miejscowości Województwa Pomorskiego

powiatu bydgoskiego i wyrzyckiego oraz części powiatów chodzieskiego, szubińskiego, inowrocławskiego i rypińskiego wchodzących w skład całego okręgu Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Bydgoszczy, z podaniem powiatu, sądu, prokuratury i poczty.

Cena **3,50 zł**, z przesyłką pocztową 3,70 zł, za zaliczeniem 4,30 zł. 19776

P. K. O. Poznań 203713.

Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą
St. Banaszak,
 obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20390)

POLECENA

Walizki

Torebki damskie ostatnia nowość, nesesery, manikury, teki do akt, teki szkolne, portfele, portmoneki, plecaki, parasole, laski, zawsze w wielkim wyborze po niskich cenach poleca (dla odsprzedających wysoki rabat) specjalny magazyn wyrobów skórzano-galanteryjnych (11627)

Zygmunt Musiał,
 Bydgoszcz,
 Długa 52. Tel. 1133.

Tapety

wielki wybór, niskie ceny
 Pomorska 8. (4747)

Rowery
 lepszych fabrykatów! — „Wanderer”, „Brennabor” i innych mark poleca po niskich cenach Ernst Jahr, Dworcowa 18b. (6873)

Broń
 myśliwską i sportową oraz doborowe naboje kupuje się najkorzystniej w firmie „Hubertus” Bydgoszcz, ul. Grodzka 16 (róg Mostowej) Telef. 652. Warsztaty naprawy broni. (19896)

— I — I —
 Książnica Samokształcenia, Kordeckiego 1a, I piętro poleca książki szkolne nowe i używane do wszystkich szkół. Zamiana, kupno i sprzedaż. Dojazd tramwajami. Zamieszcow. pocztą. (21078)

Ważne
 dla pań. Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Kliżentelę że przy mojej Pracowni Sukien i okryć damskich otworzyłam także pracownię wszelkie reperatury futer, przeróbki i zmodernizowanie futer etc. pod gwarancją pierwszorzędnego wykonania. F-a Chic Parisien, Pracownia Sukien Damskich. Ulica Gdańska 157, II p. front. Telefon 838. (21186)

Książki szkolne
 kupuje, sprzedaje i zamienia „Antykwarnia”, Hetmańska 25. (20708)

Meble
 jadalnie, sypialnie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedynczych, najtaniej i najdogodniej sprzedaje Zieliński, ul. Śniadeckich 43. (F-11380)

Panowie!
 Najbardziej zniszczoną garderobę czyści, repara, przerabia starannie najtaniej „Ekonomia” Dra Em. Warmińskiego nr. 15. F-11335

2 stolarzy
 polecają się do wykonywania prac przy budowie młynów oraz wszelkie reperatury. Of. pod „D. B.” do Dz. Bydg. (21313)

Białe plece
 kaflowe sprzedaje na rozbiorke Klinika Dr. Króla, Plac Wolności 5.

SPRZEDAŻE

Rezydencja
 przy Grudziądzu, w cudnej okolicy położona, bardzo dobra komunikacja z Grudziądzem, dom murywany, 6 pokoi, kuchnie, duże wędzarnie, chlew, sad owocowy 5 morgi roli, żywy i martwy inwentarz, zamieni na dom w mieście. Przy sprzedaży będzie cała nieruchomości wolna. Zgłoszenia do filii w Grudziądzu pod „Rezydencja”.

Meble
 na sprzedaż. Garbary 10, sklep w podwórzu. 21343

Majątki
 ziemskie, gospodarstwa i młyny poleca „Polonia” Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. Nowe zlecenia pożądane. (17443)

Mierzwa
 stała do oddania. Dworcowa 47. F-11293

Wielki wybór
 folwarków, kamienic, młynów, gospodarstw mniejszych i większych poleca i przyjmuje nowe zlecenia Biuro Centralne Dworcowa 69 Nowakowski. F-11275

Wytworna toaletę
 o trzech owalnych kryształowych lustrach, fornierowaną „cirostan walnut” cacko, sprzedam za 325 zł. byle zaraz. Również umywalkę z lustrem i płytą marmurową za 220 zł. Handlarze i pośrednicy wykluczeni. Chodkiewicz 38, parter lewo. (21307)

Narzędzia
 kowalskie jak nowe w komplecie zaraz na sprzedaż. Kościelski, Dąbrówka poczta Gorzuchowo, pow. Chełmno. (21237)

Majątki
 ziemskie, gospodarstwa, młyny wodne, parowe, kamienice, wille, interesa handlowe, różne polecenia przyjmuje świeże zlecenia biuro „Pogoń” Dworcowa nr. 80, tel. 18-15. Na odpowiedź proszę znakować pocztowo.

Kolonjalke
 z restauracją, handel zbożem, węgla, 50 morgi ziemi tanio sprzedam lub wydzierżawię. Kryger, Fordon, rynek. (11162)

Dom
 masywny, piętrowy, ładny widok na Wisłę sprzedam tanio. Kryger, Fordon, rynek. (11163)

Dwupiętrowy
 murywany, ładny, duży o dwu frontach nowoczesny dom (kanalizacja, gaz elektryczność) z powodu stosunków rodzinnych tanio sprzedam. Miejscoowość kuracyjna. Dom w dobrym stanie, bez długów, przynoszący 400 zł. miesięcznego dochodu. Cena 38 tys. zł., potrzebne 28 tys. wpłaty. Inowrocław, ul. Św. Ducha 83, właścicielka domu. 21083

Majątek
 820 morgi, do tego młyn wodny z kompletnym żywym i martwym inwentarzem, sprzedam natychmiast za 230000 zł. wpłaty 150 tys. zł. Lubiewski, Toruń, Św. Jakóba 17, Telefon 847. 20060

Zakład
 fryzjerski damski i męski sprzedam za 4500 zł. Wiadomość w Dzien. Bydg. (21349)

Gościńiec
 42 morgi pszennej ziemi, budynki murywane 25.000 zł. sprzedam Biuro Centralne Dworcowa 69, Nowakowski. (F-11342)

500 morgi
 dobrej ziemi, budynki murywane 120.000 zł. sprzedam Biuro Centralne Dworcowa nr. 69, Nowakowski. F-11341

Powózka
 wyjazdowa dos a dos na sprzedaż. Petersona 4, Laskiernia. F-11303

2 domy
 I piętrowe z ogrodem za 8000 zł. sprzedam „Renoma”, Pomorska 1. F-11339

Hotel
 trzypiętrowy, z kompletnym urządzeniem, do tego samochód, w małym mieście na Pomorzu, sprzedaż 20.000. — T. Swiniarski, właściciel, Kowalewo, Pomorze. (21324)

Bufet
 i kredens dęb. for. lub cała jadalnia tanio na sprzedaż. Szymański, Chwytwo 16. (21354)

Skład
 przy ul. Dworcowej 3.500 zł. sprzedam „Renoma”, Pomorska 1. (F-11361)

Gospodarstwa
 32 morgi pszennej ziemi z dobrą zabudową, inwentarzem, żywym i martwym, prywatne, 16.000 zł. — 29 morgi pszennej, buraczonej ziemi, zabudowania masywne, 2 konie, 3 krowy, martwy komplet. Strączek, Łąsko Małe, poczta Wierzchnin, pow. Bydgoszcz. (F-11354)

Ubranie
 frakowe na małą, szczyplą figurę tanio na sprzedaż. Św. Jańska 4, part. prawo. (F-11327)

Gospodarstwo
 50 morgowe do wydzierżawienia za 5.000 zł. — Restauracja z pełnym wyposażeniem 5000 zł. — Gospodarstwo, 18 morgi, sprzedam za 8.000 zł. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „R. G. 340” (21345)

Dom
 z ogrodem od 5000 zł. poleca Klabor, Dolina 17. 21337

Rower
 w dobrym stanie na sprzedaż. Wiad. Krasieńskiego nr. 9. Wieczorek. F-11310

Baczność!
 Kupno okazuje! 1 para nowych półsrodków wyjazdowych na sprzedaż. Szwedzowo, Leszczyńskiego 6. (21327)

Samochód
 Mathis, landolet, 6 osob., 6/20 KM., zaraz na sprzedaż. Nowak, ul. Śląska nr. 5. (21333)

Dobre utrzymanie
 szafa szklana na sprzedaż. Błonia 23, II piętro, lewo. (21329)

Rower
 męski na sprzedaż. Garbary 31, I ptr. w podwórzu. (21312)

Wózek
 dziecięcy jak nowy na sprzedaż. Gen. Bemba 3. Kwiatkowski. (21316)

KUPNA

Szukam
 dla poważnych kupców folwarków, gospodarstw, młynów i innych obiektów. Sokolowski, Plac Wolności nr. 2. (F-11238)

Kupię
 maszynę do pisania „Remington” lub „Adler”. — Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Maszynę 555” (21341)

LEKCJE

Lekcje
 gry fortepianowej, kursu niższy, średni, wyższy. Niezamożnym niżki. Prof. Jezierska, Sienkiewicza nr. 18. (21216)

„Matura”
 Koedukacyjne Kursy Dozręczające. Chwytwo 12 Zapisy Cieszkowskiego 20, II piętro lewo. F-11076

Udziałem
 lekcji na skrzypcach do kładnie i skutecznie o każdej porze. Lekcja 1 zł., ul. Jagiellońska 46-47. Godziny przyjęć od 5-jej do 1/2-8-jej wiecz. (21314)

POSADY WOLNE

Chcesz otrzymać posadę
 musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żółwiar nr. 43. Kursy wyceną listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. (20175)

Cukiernika
 samodzielnego poszukuje zaraz Kawiarnia Royal. F-11333

Potrzebna
 pielęgniarka na wyjazd. Krasieńskiego 14, parter. F-11352

Fryzjer
 pomocnik, młodsza siła potrzebny zaraz. Wojtkiewiczowa, Keynia. F-11343

Posługaczka
 potrzebna. Cieszkowskiego 21, parter. F-11344

Uczennica
 uczciwa i sumienna może się zgłosić. B. Kuczyński, Dworcowa 93. F-11351

Uczeń
 krawiecki może się zgłosić. Matejki 7, I ptr. lewo. F-11362

Pracownicy
 i pracownice z pensją tygodniową 15—20 zł. poszukuje Jónit, Krasieńskiego 14. F-11359

Wolontariusza
 lub młodszego pomocnika przyjmie zaraz przy wolnym stole i stancji. Zgł. piśmienne z dołączeniem świadectw, których się nie zwraca. St. Mądry, skład kol., restauracja i krótkie żelazo. Kłeczko. 21311

Ślusarzy
 uczniów i chłopców do pracy poszukuje Fabryka Wyrobów Metalowych „Sport”, ul. 3 Maja 19. (21338)

Gospodyni
 do samotnego pana, potrzebna z kaucją 300 zł. Zgłosz. pod „Gospodyni 345” do Dz. Bydg. (21344)

Młodszego
 pomocnika, biegłego w polskim i niemieckim, potrzebuję do mego sklepu kolonialno-materjalnego i wyszynku od 15 bm. lub 1 października. A. Kistowski, Wejherowo, Pomorze. (21310)

Ślusząca
 do wszystkiego z dobrem gotowaniem i tylko z dobrymi świadectwami, może się zgłosić między 2 a 4 po południu. Ul. 20 Stycznia 35, I piętro. (21315)

Dzielnego
 pomocnika fryzjerskiego i fryzjerkę poszukuje Zakład Fryzjerski, ul. Kujawska 119. (F-11326)

Podmistrza
 i murarzy poszukuje. R. Łaganowski, budowniczy, ul. Gdańska 102. (21372)

Panienki
 bardzo umiętej w robieniu pończoch na okrągłej maszynie damskiej, poszukuje. Jedzenie i spanie w miejscu. Fr. Bloch, Gniew, Pom. (21308)

Pomocnik
 szklarski, dobrze obeznany w sprawie wielkich obrazów, zaraz potrzebny. Marta Gdaniec, Kościelna 18. (21309)

Szwajcar
 potrzebny zaraz do 45 krów. Oferty składać pod adresem Majątek Góry, poczta Skulsk, telefon 12. F-11262

Czeladnik
 piekarski który umie wszystkie prace cukiernicze, siła fachowa prowadząca samodzielnie, może się natychmiast zgłosić. Piekarnia i Cukiernia Józef Nierzwicki, Więcbork, Hallera 13. (21243)

Robotnik
 może się zgłosić, ul. Nakielska 85. 21236

Dwuch rymarzy
 na czas kampanji poszukuje Cukrownia Nako. Pożądani tacy, którzy pracowali w cukrowniach. Zgł. do Dyrekcji Cukrowni. 21229

Starszy cukielnik
 pierwszorzędną siłą może się zgłosić wraz z odpisami świadectw zaraz Józef Kosicki, Nako, cukiernia. (21226)

Potrzebna
 zaraz przychodnia dziewczyna do dziecka. Dworcowa 13 I p. pr. (F-11323)

Poszukuje
 zaraz lub od 15 bm. młodszego dzielnego ekspedienta. Do zgłoszeń należy dołączyć odpis świadectw, fotografię i życzenie pensji przy wolnym utrzymaniu. Równocześnie przyjmie ucznia, syna uczciwych rodziców, z dobrymi świadectwami szkolnymi do mego sklepu towarów kolonialno-deli., restauracji i winiarni. A. Filarski, Chełmno (Pom.). 21223

Czeladnik
 stolarski i kilku uczni mogą się zaraz zgłosić. Lochocki, mistrz stolarski Łobżenica pow. Wyrzysk. (21221)

Bednarz
 specjalista na zastawianie beczek do masła poszukiwany. Zgłosz. należy skierować do eksp. „Ziemi Michałowskiej” w Brodnicy pod nr. 6430. (2144)

Początkująca
 siłę biurową poszukuje. Oferty pisemne z dołączeniem świadectw. M. Szarzyński, Poznańska 29. (21342)

Na wieś
 poszukuję służącej lubiącej dzieci i umiejącej gotować do dwójga osób z rocznym dzieckiem požądane dobre świadectwa. Wiadomość Chrobrego 1 I piętro. (F-11353)

Dziewczyna
 skromna potrzebna do prac domowych. Dra Em. Warmińskiego 15 „Ekonomia”. (F-11334)

Potrzebna
 zdrowa dziewczyna do prac domowych i do prania na przy chodnie. Cieszkowskiego róg Pomorskiej Prasowalnia. (F-11336)

Czeladnik
 piekarski młody potrzebny. Of. z pod. pretensji do filii Dz. Bydg., Dworcowa 2 pod „Piekarz 88”. F-11349

Uczeń
 piekarski który się już piekarstwa uczył, może się zgłosić do piekarni Rakławicka 24. (F-11348)

Potrzebne
 panienki do szycia sukien. Jeznicka 4, front, II piętro. (21328)

Redowita
 Francuzka poszukiwana do lekcji w moim mieszkaniu. Zgłoszenia pod „S. F. N.” do Dz. Bydg. (F-11311)

Dla demokratycznych
 korzystne artykuły do oddania. Gdzie, wskaże Dz. Bydg. (F-11358)

Młodszą
 dziewczynę potrzebną zaraz. Kiałka, Jagiellońska nr. 52, w podw. lewo parter. (21350)

Poszukuje
 2 zdunów do stawiania piecy kaflowych. Jan Suchomski, mistrz zdunski, Pod Blankami 18, parter. (21351)

POSADY POSZUKUJĄ

Panna
 z wioski, z lepszej rodziny poszukuje posady na lepsze go państwa od 15-go lub zaraz z szyciem, do dzieci lub jako pokojowa. Zgłosz. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „506”. (F-11304)

Ekspedjentka
 poszukuje posady z utrzymaniem, branża obojętna. Spieszne oferty do filii Dz. Bydg. ul. Dworcowa 2 pod „1. 22”. (F-11306)

Pani
 inteligentna, wykształcona, znająca doskonale wszelkie prace gospodarstwa domowego, przyjmie posadę jako zarządczyni lub do wyreżczenia pani domu. Przyjełabym także posadę w aptece lub drogerji. Znajomość języka polskiego, niemieckiego oraz francuskiego. Adres: Stefania Żurkiewiczówna, Dom Towarowy Seelert, Wyrzysk. (21223)

Bilansista
 książkowie żonaty lat 24, który ukończył praktyczne kursy buchalteryjne, oraz kurs pisania na maszynie 6 systemów, posiadający wykształcenie 6 kl. gimn., wypożyczy 2000 zł. lub złoży jako kaucję z niskim oprocentowaniem celem uzyskania stałej posady biurowej. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Bilansista 113”. 21114

Starsza gospodyni
 z dobrymi świadectwami, wykrotną kuchnią obeznana w pieczywie, zaprawianiu konserw, w hodowli drobin poszukuje od 1. X. posady u samotnego pana, probostwie lub majątku w mieście albo na wsi. Oferty pod „B. J. 130” do Dz. Bydg. (21180)

Poszukuje
 posady jako zastępcza gospodarza rolnego lub za sekwestora. Zgł. do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Zastępcza gospodarza”. (F-11337)

Gospodyni
 wdowa, poszukuje posady. Hofmanowa, u p. Graszka, Mątowo, pow. Lubawa, Pomorze. (21320)

DZIERŻAWY

Do wydzierżawienia
 natychmiast w Mroczy, Plac Wolności interes z dwoma wystawnymi oknami. Do interesu należy mieszkanie wraz z piwnicą. Interes nadaje się najlepiej na skład kolonialny. Zgł. proszę skierować do Fr. Dobrowolski, Więcbork. (21224)

Dzierżawie
 240 morgi korzystnie odda „Renoma”, Pomorska nr. 1. (F-11340)

Restauracja
 z mieszkaniem od 1 X. u właściciela do wydzierżawienia. Toruń, Chelmińska Szosa 74, I ptr. (21319)

Piekarnia
 zaraz do wydzierżawienia. Adres wskaże filija Dz. Bydg. (F-11328)

MIESZKANIA

Mieszkanie
 składające się z sześciopokojowej wille, budynku z garażem i dużego owocowego ogrodu, wydzierżawie bez kosztów, lecz za czyszczeniem z góry. Wilczak, od tramwaju 12 minut. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „X. Y. Z.” do połowy września. (21240)

Zamiana
 Toruń na Bydgoszcz 4 pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami na Bydgoskiem Przedmieściu zamienie na 4—5 pokojowe w Bydgoszczy zaraz lub później. Kto, wskaże Dz. Bydg. (F-11123)

Poszukuje
 4—5 pokojowego mieszkania wprost od gospodarza płacę czynsz z góry i obejmę remont. Zgłoszenia pod „Rzemieślnik” do Dz. Bydg. Tylko śródmieście. 20997

Poszukuje
 zaraz 3—5-pokoj. mieszkania. Adres wskaże filija Dz. Bydg. Dworcowa 2. F-11314

Kto odstąpi
 1—2 pokoje z kuchnią za wynagrodzenie dęb. biurko lub toaletkę damską. Of. pod „Wynagrodzenie” do Dz. Bydg. (21331)

POKOJE

Pokój
 umebł. z calem utrzymaniem od 1. 10. do wynajęcia. Grodzka 18, I ptr. przy Mostowej. 21333

2 pokoje
 umebł. z utrzymaniem do wynajęcia. Grodzka 16, II schody w sieni, I ptr. 21346

1—2 pokoi
 umebłowanych z używanym kuchni poszukuje bezdzietne małżeństwo inteligentne. Oferty sub. „Ewelina” do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (11332)

Mały pokój
 umebł. z utrzymaniem dla panienki do wynajęcia. Gamma 7, II ptr. lewo. F-11347

Pokój
 umebł. z dobrem utrzymaniem do wynajęcia. Wileńska 3, II ptr. lewo. F-11346

Pokój
 dla 1 lub 2 solidnych osób wraz z utrzymaniem do wynajęcia. Bielawki, Cicha 1. F-11345

Pokój
 z utrzymaniem dla 2 uczniów do wynajęcia. Krasieńskiego 15, I ptr. (F-11331)

Pokój
 umebł. może być z używaniem kuchni do wynajęcia. Garbary 24, II ptr. lewo. (F-11325)

Pokój
 dobrze umebł. tylko dla najlepszego pana od 15. 9. lub od 1. 10. 27. Sw. Trójcy 22a, I ptr. prawo. F-11323

Pokój
 Słowackiego 1, I ptr. prawo. F-11322

Pokój
 umebłowany dla panów do wynajęcia. — Śniadeckich 31, II ptr. lewo. (F-11324)

Pokój
 skromnie umebł. bez pościeli z osobnym wejściem do wynajęcia. Sw. Trójcy 16, I ptr. (21363)

Nauczycielka
 szuka zaraz lub od 1. X. czystego, dobrze umebłowanego pokoju w lepszym domu, najchętniej blisko szkoły wydziałowej. Oferty pod „A. P. 7” do Dz. Bydg. (21335)

Pokój
 umebłowany na dwie osoby do wynajęcia. Królowej Jadwigi 7a IV piętro prawo. (21364)

RÓŻNE

Obiady
 obywatelskie obficie 1,40 zł. Grodzka 18, I ptr. 21340

Zareczyny
 z panem J. Piekarskim, asyentem przy Węgierskim Sąd. w Toruniu, zrywam. Jadwiga Protokolewiczówna, Koronowo, d. 12. 9. 27 r. (21330)

Wdowiec
 lat 35, katolik, b. urzędnik państw., z dwójga dziećmi lat 2—5, posiad. 8000 zł. majątku oraz meble do 3 pokoi pragnie się ożenić, najchętniej w gospodarstwo, oberżę lub inny interes. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Wdowiec 270”. (21335)

Kawaler
 lat 35, Wpl., mistrz rzemieślniczy z własnym przedsiębiorstwem, dla braku odpowiedniej znajomości, szuka panny lub młodej wdowy z odpowiednim majątkiem. Cel matrymonialny. Zgłosz. do Dz. By

W niedzielę, dnia 11-go września 1927 r. zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św. nasz najukochańszy ojciec i teść

Feliks Koseda

w 73 roku życia, o czym donoszą wszystkim krewnym i znajomym w smutku pogrążone

Dzieci.

Bydgoszcz, Jeżewo, dnia 12 września 1927 r.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 września o godz. 3 1/2 po południu z domu żałoby, ul. Śniadeckich 22, na nowy cmentarz. (21394)

Dnia 11. bm. zmarł po krótkiej chorobie

Jan Woźnewski

nasz długoletni cechmistrz.

W Zmarłym straciliśmy zacnego, gorliwego i sumiennego cechmistrza.

Cześć Jego pamięci!

Cech piekarski w Gniewie.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek o godzinie 9 rano. (21400)

Przetarg przymusowy.

W środę, dnia 14. 9. 1927 r. o godz. 9-tej przed południem, sprzedam publicznie przy ul. Gdańskiej 129

1 drapacz do płatów

za gotówkę najwięcej dającemu. (21380)
Kowalski, komornik sąd. w Bydgoszczy, Długosza 8.

Wielki wybór, niskie ceny.

Pocztówki świąteczne, humorystyczne, na urodziny i imieniny, francuskie, włoskie, angielskie, brom i t. d.

Książeczki i wizytówki na urodziny i imieniny, wiazarki do chrztu św., książeczki do Komunii św., żłóbki, powinszowania weselne itd.

Obrazy religijne, krajobrazy i t. d. poleca w wielkim wyborze

M. Kaczmarek, Grudziądz, ul. Lipowa 3.
Dla odsprzedających wysoki rabat (21376)

Cierpiący na cukrzycę! Żądacie bezpłatny opis Diacitiny płyn odżywiający i regulujący budowę i odbudowę cukru. **Dr. Malowan i S-ka, Gdańsk, oddz. 22.** (19389)

Mieszkania

4 lub 3-pokojowego w pobliżu Welnianego Rynku, poszukuję wprost od gospodarza. Oferty pod „D. B.” do Dzien. Bydg.

Mieszkanie

w Bydgoszczy, 4-6 pokoi z przynależnościami, na I. piętrze, **poszukuje inżynier** tylko w najruchliwszej dzielnicy ewentl. **kupi dom lub wille.** Zgłoszenia z dokładnym podaniem ceny do „P.A.R.” Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. „55,3634”. (21318)

TRUSKAWIEC

otwarty do końca października rb.
Sezon trzeci w całej pełni. (21379)
Przepiękna pogoda. Znakomite warunki leczenia. Wyjaśnień udziela natychmiast
ZARZĄD ZDROJOWY.

Nadeszły na sezon jesienno - zimowy eleganckie płaszcze damskie

Polecamy
płaszcze jedw. podsz. w każd. wielk. zł. 145—150
płaszcze luksusowo wykonane . . . zł. 175—225
płaszcze rytmowe długie, na jed. podsz. zł. 85
płaszcze z obsadką skórkową . . . od zł. 120 do najlepszego wykonania - w wielkim wyborze.

Pertek i S-ka, Czersk. (21325)

Reemigrant amerykański poszukuje,

krótco się decydując, (21322)

posiadłości willowej

w Poznaniu lub na prowincji, średniej wielkości (6 do 10 pokoi) celem kupna za gotówkę. Zgłoszenia z podaniem wartości przedwojennej z krótkim opisem stanu budynku oraz ostatecznie żądanej ceny prosimy kierować do eksped. niniejszego pisma pod „Willa 320”.

Wolne Miasto Gdańsk!

Poszukuje się **generałnego przedstawicielstwa**

na rolki kasowe, rolki czekowe, odcinki kontrolne, rolki addit. i papier do pakowania. Pierwszorz. referencje i gwarancja bankowa w posiadaniu. Oferty pod „L. 77” do **Biura Ogłoszeń Schmidt, Gdańsk, Holzmarkt 22.** (21317)

Z powodu przepełnienia (F11202) **lekcjach org. dywanów perskich** pozostają w Bydgoszczy do 3 października i prowadzę nadal lekcje, by dać każdemu możliwość wzięcia udziału w tak szlachetnych i pięknych pracach, które w Polsce przemysł rodzimy. Całość lekcji tylko 10 zł. Panie, którym zostały odmówione wpisy z powodu przepełnienia, mają pierwszeństwo. Wpisy oraz informacje, przedwcześnie od 9—13 i 15—19. **Bydgoszcz, Gdańska 43, Ip**

Szkoła tańców Wład. Kochańskiego

otwiera nowy sezon zimowy z dniem 15 września rb.

Pierwsze kursy rozpoczynają się w **poniedziałek, dnia 19. bm.** Szczegółowe informacje oraz zapisy skutecznie kancelaria przy **ulicy Lipowej 5a** (przecznica ulicy Sienkiewicza blisko Dworcowej) codziennie w godzinach od 12—2 i 4—7 po południu.

W programie tańce najnowsze. (11355)
Prospekt bezpłatnie. Prospekt bezpłatnie

Ucznia Na warsztat

poszukujemy z dobrimi świadectwami szkolnymi i znajomością języka niemieckiego. Zgłoszenia piśmienne do (21347) **Ludwik Kolwilt, Sp. z o. p., Bydgoszcz, Chodkiewicza 17-21.**

Tartak parowy

1 trakowy przy stacji Skórcz natychmiast na sprzedaż. **Wiad. 20972 Peucker, Skórcz (Pom.)**

Moje Biuro prawnicze

przeniesione zostało z ul. Jagiellońskiej nr. 9, na **ul. Pomorska 5, i ptr. Leon Sikorski.** Telefon 1360. (20927)

Objędzam

samochoodem Pomorze i zabiorę wójazera za małą zapłatą. Zgł. pod „Pomorze” do filii Dz. Bydg Dworcowa nr. 2. (F11305)

W Łobżenicy

dom z zabudowaniami na sprzedaż. **Wiadomość Małek, ul. Jackowskiego 13.** (21359)

Wszystkim, którzy okazali nam swoje współczucie z powodu zgonu naszego kochanego ojca, teścia i dziadka, ś. p.

Rudolfa Koepfina

mistrza fryzjerskiego

wyrażamy na tej drodze nasze **najserdeczniejsze podziękowanie**

a w szczególności za udział w pogrzebie Cechowi Fryzjerów i Perukarzy oraz Towarz. Hodowli Kanarków jakoteż Wieleb. preb. Heymannowi za słowa pełne pociechy.

(21356) **Rodzina.**



NA RATY

Ubrania - płaszcze damskie i męskie - ubranka - płaszczyki kurtki astrachanowe, pluszowe, barankowe i inne
Towary bielizniane i pościelowe

LUCJAN SZULC

ulica Jana Kazimierza 2.



Piegi

złota piamy, opaleniznę usuwa pod gwarancją aptekarza **Jana Gadabu-scha „Axela”** krem od piegów 1, słoika 2,50 zł, 1/2 zł 4,50 zł, do tego mydło „Axela” 2 kaw. 1,25 zł, 3 kaw. 3,50 zł. Do nabycia w nast. drogerjach i aptekach: **Umbreit, apteka, Bydgoszcz Okole. Apteka Piastowska, Bydgoszcz, Plac Piastowski. Apteka pod Aniołem, Bydgoszcz, ul. Gdańska. Kuźal-Apteka, Bydgoszcz, Długa. Ignacy Rochon, apteka, Bydgoszcz, Niedźwiedzia. St. Bożański, Bydgoszcz, Gdańska 23. M. Górecki, Bydgoszcz, Pomorska 8. M. Buzalski, drogerja, Bydgoszcz-Okole. J. Kotłaga, Bydgoszcz, Dworcowa 13. Fr. Bogacz, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 94. A. B. Lewandowski, Bydgoszcz, Długa nr. 41. B. Kiedrowski, Długa 64. A. Kloniecki, Osie (Pom.) Karol Stark, Bydgoszcz, Gdańska 43. J. Giu-ma, Bydgoszcz, Dworcowa nr. 19a. Drogerja pod Łabędziem, Bydgoszcz, Gdańska 5. Drogerja Teatrlna, Bydgoszcz, Plac Teatrlny nr. 3. W. Heydemann, Bydgoszcz, Gdańska 20. M. Walter, Bydgoszcz, Gdańska 37. Foto Drogerja, Bydgoszcz, Jagiellońska 43. Schenk i Ska, Bydgoszcz, Król. Jadwigi 15. Fr. Nowicki, drogerja, Bydgoszcz, Rynek Żbóżowy. Schiefel-bein, drogerja, Bydgoszcz, Bocianowo. Kopyciński, Drogerja „Młnerwa”, ul. Śniadeckich, Kindemann, ul. Nakleńska. (6944)**

Bydgoska Fabryka Maszyn H. Loehner S. A. Bydgoszcz, Generała Bema 10
poszukuje TOKARZY samodzielnie pracujących według rysunków oraz **KOTLARZY I KOWALI** do konstrukcji żelaznej i kotłów parowych. Zgłoszenia skierować do **Kierownika Ruchu.** (21203)

Poszukujemy do naszego specjalnego składu kawy, herbaty i kakao obeznanego, pierwszorzędno **biegłego ekspedjenta**
Takowy musi być uświadomiony i energiczny. Oferty pod szyfrą „N. N. 340” do eksped. nin. pisma. (21343)

Do mego składu żelaza, artykułów budowlanych, i towarów kolonialnych **poszukuje** od 1. X. rb. **POMOCNIKA** obeznanego dokładnie z branżą. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podan. pensji przy wolnym stole i stacji do: **A. Kruczyński Nast. E. Jagalski, Czersk-Pomorze Hotel — Skład towarów kolonialn., wódek i żelastwa.**

Popierajcie Dziennik Bydgoski!

Umożliwiam każdemu kupno nagrobków

przez moje dotąd niedoścignione **niskie ceny** **dobrą robotę** **i łatwe spłaty.**
Zamówienia na Dzień Żałobny proszę zawczasu skutecznie. **G. WODSACK** mistrz rzeźbiarsko-szliflersko-kamieniarski. Największa i najstarsza fabryka nagrobków na miejscu pod własnym fachowym kierownictwem. (7808)
Dworcowa 79. Tel. 651.

Aparaty do zapraw
Stoje do zapraw
oraz wszelkie **części zapasowe.**
Prosimy zażądać cenniki.
F. KRESKI
Bydgoszcz, Gdańska 7.
14 81

Drukarnia biurowa
60 kilo czcionkami, „Hollma” patent, b. mało używana, orzystnie na sprzedaż. (21321)
A. Wiatrak, Gdańsk, Hundegasse 65.

Française enseigne littérature Conversation, Production prix modère. Mme Adam, Chocimska 3 I p. vi. 5 à 7 h. (F-11113)

Wydawca, nakładem i członkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.